

TYGODNIK SANOCKI

ISSN 1232-6534
Nakład: 4.400 egz.

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 50 (370)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

11 GRUDNIA 1998 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ

Z ostatniej chwili...

Zarządu nie ma... tylko wiceburmistrz

Na wczorajszym posiedzeniu III sesji Rady Miasta znów nie wybrano Zarządu Miasta. Burmistrz-elekt ponownie przedstawił kandydatury na swoich zastępców: **Jana Biegi** i **Zygmunta Podkalickiego**. Głosowanie przyniosło efekt połowiczny – na Jana Biege głosowało 16 radnych i 16 było przeciw, Zygmunta Podkalickiego poparło 16 radnych, 15 było przeciw, 1 głosujący się wstrzymał. Zatem Z. Podkalicki – długoletni dyrektor „Budowlanki”, przewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej w ub. kadencji, został wybrany wiceburmistrzem Sanoka. Wybór drugiego zastępcy i pozostałych członków zarządu przełożono na przyszły czwartek. Jak stwierdził przewodniczący RM – kolejny pat. Wynika on z rozkładu mandatów: na 32 radnych AWS – ma ich 12, SLD – 10 i „Samorządowcy” – 10, z tym, że ci ostatni w różnych głosowaniach występują w różnych konfiguracjach.

Odczuwa się zmęczenie tą sytuacją nie tylko na Sali Herbowej... W kręgach AWS rozważa się możliwość złożenie protestu do wojewody w sprawie naruszenia procedury przy wyborze burmistrza. Trzymając się terminologii królewskiej gry – przy szachownicy jest miejsce dla 2 graczy, tu usiłują grać trzy strony. A może jest za dużo pionów, a za mało figur... (bem)

Cieszy niewątpliwie fakt zainstalowania sygnalizacji świetlnej w jednym z najbardziej niebezpiecznych miejsc na ulicy Krakowskiej, koło stacji benzynowej FUX. Sfinansowano je w przeważającej części z budżetu miasta, choć w kosztach partycypowali też właściciele stacji.

Światła dla... kangurów?

Cieszy również, że wreszcie – po trwających kilka tygodni dyskusjach – światła zostały przejęte przez Dyрекcję Okręgową Dróg Publicznych w Rzeszowie i uruchomione. Jest tylko jeden problem – ustawione zostały tak, że aby zdążyć przejść przez czteropasmową jezdnię, trzeba wykazać się istic kangurzymi umiejętnościami. Sprawdziłmy to osobiście – konia z rżędem temu, kto potrafi tego dokonać idąc normalnym krokiem. Apelujemy więc do DODP – panowie, „wydłużcie” zielone światło dla pieszych i dajcie im szansę przejść przez to przejście! /jot/

Pożegnanie burmistrza Olejki

Siódnego grudnia odbyło się oficjalne pożegnanie ustępującego burmistrza Edwarda Olejki z naczelnikami wydziałów Urzędu Miasta, dyrektorami podległych zakładów budżetowych, placówek oświatowych i spółek skarbu gminy. Zaproszeni otrzymali listy z podziękowaniami za współpracę i życzeniami; ze swojej strony ofiarowali burmistrzowi kwiaty i pamiątkowe prezenty.

Następnego dnia Edward Olejko spotkał się ze wszystkimi pracownikami Urzędu Miasta. Szczególnie podziękowania złożył przewodniczącym dwóch związków zawodowych działających w UM, za reprezentowanie interesów pracowniczych. Załoga ofiarowała odchodzącemu szefowi bukiet czerwonych róż. jol.



Sukces w zasięgu

Nagrana z końcem ubiegłego roku płyta „Budzenie góry” Orkiestry Jednej Góry MATRAGONA, została właśnie nominowana do konkursu na „Folkowy Fonogram Roku 98”. Spośród dziewiętnastu zgłoszonych płyt i kaset, jest jednym z trzech pretendentów do objęcia tytułu.

Muzyka, która znalazła się na płycie, odległa swoją stylistyką od nurtu „folk”, jest inspirowana muzyką różnych regionów świata – mówi **Maciej Harna**, szef zespołu. - Powstała z wykorzystaniem instrumentów z Azji, Ameryki, Afryki i Europy. Jest mozaiką zmieniających się nastrojów i klima-

tów brzmieniowych – od nostalgii po radość. Utwory wpisane w dźwiękowy krajobraz przyrody, układają się w pewną dramaturgiczną całość, niczym ścieżka do muzyki filmowej.

Płyta i kaseeta została nagrana i wydana przez Sanocki Dom Kultury. Powstała zaś w studio „Manek” i plenerowym studio w Woli Sękowej. Zrealizował ją dźwiękowo i zmiksował w swoim warszawskim studio Tadeusz Studnik. Płyta lada dzień pojawi się w sklepach, kasety są już dostępne.

W dzisiejszy piątek MATRAGONA grać będzie, obok Orkiestry pw. św. Mikołaja i Kapeli ze Wsi (Warszawa), na finalowym koncercie wspomnianego konkursu, odbywającego się w ramach międzynarodowego festiwalu „Mikołajki Folkowe” w Lublinie. jol.

Skorzystaj i wybierz okna dla siebie!

oferta ważna do 31 grudnia 1998 r.

● **rabat 10% dla klientów z realizacją w 1999 r.**

lub
● **płatność rozłożona na 8 rat**



SANOK, Hala Targowa Ip.
tel. (0 13) 463 66 63
KROSNO, tel. (0 13) 436 83 03
JASŁO, tel. (0 13) 446 27 35

Dziurawa wina

Sanocka Prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciw pracownikowi nadzoru Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich. Zarzuca mu się zaniedbanie obowiązków, przez co narażone zostało ludzkie życie.

Na przełomie maja i czerwca, na moście prowadzącym na Białą Górę 10 osób wpadło do dziury po złamanej desce. Większość doznała drobnych obrażeń, jak stłuczenia, krwiaki, czy otarcia naskórka, jednak przypadek 3-letniej dziewczynki, która przez szczelinę kilkunastocentymetrowej szerokości mogła spaść z mostu (pozostałym po prostu grzęzły nogi) prokuratura potraktowała osobno – jako niebezpieczeństwo narażenia życia.

Podejrzany o zaniedbanie (brak zabezpieczenia) pracownik nadzoru WDDM nie stawiał się na pierwszym posiedzeniu sądu. Na kolejnym stwierdził, że nie czuje się winny zaistniałej sytuacji, gdyż poprzedzająca serię zdarzeń inspekcja nie wykazała usterek na moście. Sąd stwierdził, że rozstrzygnięcie sprawy wymaga dokładnego ustalenia dnia i przyczyny złamania deski, w związku z tym postanowiono zwrócić sprawę do prokuratury – celem uzupełnienia dokumentacji. (bb)

Zima nie odpuszcza

Tegoroczna zima porządnie dała się już we znaki i drogowcom, i kierowcom. Mimo bardzo obfitych opadów śniegu, w środę rano wszystkie trakty znajdujące się w rejonie sanockiego Zarządu Dróg były przejezdne. Czuwało nad tym 15 pługów, pracujących w terenie. We wtorek drogowcy odblokowali 7-kilometrowy odcinek Szczerbanówka – Majdan, który przez jedną dobę był nieprzejezdny z powodu zasp, jakie utworzył na tej drodze zwiany z pół śnieg.

chody osobowe. Wydobyć ich ze śniegu trwało ponad pół godziny. Sytuacja na tym odcinku poprawiła się dopiero po przejechaniu pługu.

W mieście również panują trudne warunki na drogach. Niekiedy jedyną szansą na pokonanie niektórych odcinków jest „popych” życzliwych przechod-

niów. Apelujemy więc do kierowców, szczególnie tych mniej doświadczonych, o rozważę i – jeśli to możliwe – rezygnację z jazdy samochodem. Własne nogi mogą się bowiem w tej sytuacji okazać znacznie pewniejszym środkiem lokomocji... /jot/



Na zdjęciu: **Maciej Harna** wraz ze **Sławomirem Woźniakiem**, szefem Teatru „Zgrzyt”, o którego sukcesie piszemy na str. 4.

Sanok ul. Sobieskiego 21 * materiały budowlane

suche tynki * systemy małej wentylacji DOMUS
drzwi PORTA * stolarka * okna połaciowe VELUX
bramy garażowe HÖRMANN * materiały uszczelniające
rynny MARLEY * folie budowlane DORKEN
kleje, wylewki, tynki CERESIT * blacha dachówkowa
wełny mineralne * styropiany * systemy zamocowań
folie budowlane DORKEN * płytki ceramiczne i akcesoria
wyposażenie łazienek * zlewozmywaki * kanalizacja WAVIN * piece c.o.
zapraszamy do nowego działu wyposażenia łazienek i instalacji
czynne od godz. 7 - 16, tel. 464 22 00, 464 23 00, 463 76 09, fax 464 22 02

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 11.12 Damazego, Julii, Stefana i Waldemara
- 12.12 Adelajdy, Aleksandra, Dagmary i Konrada
- 13.12 Eugeniusza, Łucji, Wodzisławy i Otylii
- 14.12 Alfreda, Izydora, Jana i Spirydona
- 15.12 Celiny, Karola, Fortunaty, Niny i Waleriana
- 16.12 Adelajdy, Albiny, Ananiasza i Zdzisławy
- 17.12 Jolanty, Łazarza, Łukasza i Olimpi

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

Zima jest zły gość: pustoszy spiżarnie

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 11.12 Międzynarodowy Dzień Solidarności z Kobiętami i Dziećmi Afryki

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-17.00; pon., sob. 10.00-15.00
Czytelnia – 10.00-18.00; pon., sob. 10.00-15.00
Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pon. 10.00-15.00, soboty – nieczynne
Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawy w bibliotece:

Mickiewicz w Galicji, Jak Sanok wybił się na niepodległość, Poetą chciałbym być '98

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

* przy współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Autosan” uruchomiona została świetlica przy ul. Robotniczej 5a. Zajęcia świetlicowe odbywają się w każdy wtorek i czwartek w godz. 15.00-18.00.

Ponadto prowadzone są zapisy do zespołów: – tanecznego – wokalnego – teatralnego – recytatorskiego – koła plastycznego.

Zapisy na w/w zajęcia w świetlicy przy ul. Robotniczej 5a w godz.:

poniedziałek – 13.00-14.30, wtorek – 15.00-18.00, środa – 14.30-18.00, czwartek – 15.00-18.00, piątek – 16.00-17.30 lub pod numerem telefonu: 464-09-15

Korporacja Literacka

• 11 grudnia, godz. 17.00-18.00 – dyżur w Młodzieżowym Domu Kultury pełni Jacek Mączka.

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

ZAGÓRZ

Kino „Sokół”

12 grudnia, godz. 19.00 „Adwokat diabła”, USA, 15 lat

13 grudnia, godz. 19.00 „Kod merkury”, USA, 15 lat

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

Czworonóg czeka

Pies mieszańca – biały z czarną głową, długą sierścią, dobrze utrzymany – został potrącony 9 grudnia na ul. Jagiellońskiej. Obecnie jest pod opieką weterynarzy z lecznicy przy ul. Młynarskiej i czuje się dobrze.

Czeka na swego właściciela.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.

informuje

ze z uwagi na okres Świąt Bożego Narodzenia przypadający na dni 25-27 grudnia wywozy odpadów komunalnych będą się odbywać w następujące dni.

- Sobota, 19 grudnia – dzielnica Dąbrówka (od ulicy Konopnickiej i ulicy Dąbrowieckiej do rzeki Sanoczek)
- Poniedziałek, 21 grudnia – dzielnica Zatorze, Szklana Góra, Posada (od ulicy Płowieckiej wzdłuż torów kolejowych i ul. Lipińskiego do ul. Łany)
- Wtorek, 22 grudnia – dzielnica Blonie, Olchowce, Biała Góra
- Środa, 23 grudnia – dzielnica Wójtostwo, Kiczury (od ul. Mickiewicza poprzez ulice: Białogórską, Jana Pawła II, Kiczury i Rymanowską)
- Czwartek, 24 grudnia – dzielnica Śródmieście (Centrum i wokół miasta ulicami: Rymanowską, Słowackiego, Daszyńskiego, Podgórze, Staszica)

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Tradycyjnie już targowa środa okazała się optymalnym dniem dla złodziejskich poczyniń kieszonkowców. W kiosku typu Ruch na ul. 3 Maja nieznanymi sprawcami wykorzystując nieuwagę Doroty S. z Łukowego przywieszczyl sobie jej portmonetkę zawierającą 490 złotych oraz dowód osobisty. Również 2 grudnia, na targowisku przy ul. Beksińskiego skradziono portfele z pieniędzmi i dowodami osobistymi dwu innych klientek – Ewy J. i Teresy A.

* Trzeciego grudnia około godz. 18.00 na ul. Królowej Bony doszło do tragicznego wypadku drogowego. Kierujący mercedesem 19-letni Karol G. z Sanoka potrącił na przejściu dla pieszych 16-letnią Ewelinę Ł., która doznała poważnych obrażeń ciała, m.in. wgniecenia czaszki, złamania miednicy, otwartego złamania lewego podudzia, licznych ran brzucha i klatki piersiowej. Stan poszkodowanej określany jest jako bardzo ciężki – do dziś nie odzyskała ona przytomności. Kierowca był trzeźwy.

* Radioodtwarzacz nieustalonej marki o wartości około 300 złotych oraz komplet śrubokrętów wyceniony na 50 złotych padły łupem złodzieja, który w nocy z 3 na 4 grudnia włamał się do poloneza zaparkowanego na ul. Cegielnianej. Sprawca dostał się do środka pojazdu prawdopodobnie przy pomocy dopasowanego klucza.

* Podobną technikę zastosował autor

włamania do fiata 126p, które miało miejsce z 4 na 5 grudnia. Z zaparkowanego na ul. Langiewicza samochodu skradziono włoski radioodtwarzacz Autosonic, który został wyrwany wraz z częścią półki. Wartość odbiornika oszacowano na 200 złotych.

* Nie miał fartu natomiast złodziej, który tej samej nocy próbował się włamać do kwaciarni na ul. Jana Pawła II, należącej do Jerzego R. W chwili otwierania łomem znajdujących się na zapleczu kwaciarni drzwi, sprawca został zatrzymany przez przejeżdżający patrol policji. Złodziejem okazał się mieszkaniec Sanoka – Mieczysław K., karany wcześniej za drobne kradzieże.

* Do kolejnego wypadku drogowego doszło 7 grudnia około godz. 15.30 na ul. Lipińskiego w okolicy Autosanu. W wyniku niedostosowania prędkości pojazdu do panujących na drodze warunków, kierujący fiatem 126p 43-letni Zdzisław F. z Łukowego potrącił przechodzącego przez przejście dla pieszych Stanisława M. z Sanoka. Poszkodowany mężczyzna doznał pęknięcia kostki prawej nogi i został odwieziony do szpitala.

* Nieuwaga, tym razem pieszego, okazała się przyczyną wypadku, który zdarzył się 7 grudnia o godz. 6.50 na ul. Rymanowskiej w okolicy Transnaftu. Usiłujący przejść przez jezdnię w miejscu nieoznakowanym, 47-letni Henryk S. z Bukowska dostał się pod koła volkswagena golfa kierowanego przez Bronisława W. z Sanoka. Pieszy wy-

DYŻURY W RADZIE MIASTA

14 grudnia
dyżur pełni
przewodniczący
Aleksander Olearczyk
w godz. od 14⁰⁰ do 17⁰⁰

szedł niespodziewanie na jezdnię zza sygnalizującego skręt innego samochodu. Doznał złamania trzonu kręgu lędźwiowego i przebywa w szpitalu.

Zagórz

* Otwartego złamania prawej nogi i urazu lewej oraz rany ciężkiej łuku brwiowego doznał 34-letni Ryszard K. z Czaszyna, który niespodziewanie wtargnął na jezdnię i dostał się pod koła fiata 126p kierowanego przez 22-letniego Janusza M. z tej samej miejscowości. Wypadek zdarzył się 8 grudnia około godz. 6.00. Kierowca był trzeźwy, w przeciwieństwie do poszkodowanego, który znajdował się pod wyraźnym wpływem alkoholu. Obaj uczestnicy zdarzenia mogą mówić o swoistym pechu – nie dość, że się doskonale znają, to pierwszy wyjechał po drugiego, aby odwieźć go z imprezy. Nie przewidział tylko, że ten wejdzie mu wprost pod koła samochodu...

* Wyjątkową głupotą wykazał się jeden z mieszkańców Porąba – Witold O., który 9 grudnia, przy wyjątkowo trudnych warunkach drogowych, wybrał się w podróż niesprawnym technicznie polonezem (brak badań dopuszczających pojazd do ruchu, tyse opony). W Zagórz, podczas wykonywania skrętu z podporządkowanej ul. Piłsudskiego w ul. Bieszczadzka, wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym fiatem 126p kierowanym przez Marianą K. z Falejówki. W wyniku kolizji maluch został poważnie uszkodzony – aktualnie trwa obliczanie strat. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Spotkania seniorów

Miło spędzić czas

Seniorzy z klubu „Sanoczanie”, który istnieje przy Polskim Komitecie Pomocy Społecznej, umilają sobie czas okolicznościowymi spotkaniami. Okazją do kolejnych była 80 rocznica odzyskania niepodległości.

Na pierwszym ze spotkań, którego gościem był kapitan Grzegorz Grabowski, seniorzy zaprezentowali program artystyczny pt. *W losach ojczyzny należy brać udział*. Kilka dni później zaproszono ich do Szkoły Podstawowej nr 3. Tym razem to seniorom zafundowano atrakcje artystyczne. Z okolicznościowym programem, na który w głównej mierze złożyły się patriotyczne wiersze i piosenki, wystąpili uczniowie z klas IV – VIII. Całość przygotowali ich wychowawcy – Irena Bońska, Marek Wojtowicz, Teresa Bodziak, Beata Wojtowicz oraz odpowiedzialny za oprawę muzyczną Wiesław Wiśniowski. (b)



Na spotkaniu w SP-3

Panu inż. Stanisławowi Zarzycznemu

Kierownikowi Zespołu Obsługi Szkół w Zagórz

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Teściowej

składają

Rada Miasta i Gminy, Zarząd Miasta i Gminy
i Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz

Panu

Stanisławowi Zarzycznemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Teściowej

składają

Rada i Zarząd Powiatu Sanockiego

Pani Marii Zarzycznej

Skarbnikowi Miasta i Gminy Zagórz

wyrazy żalu i głębokiego współczucia
z powodu śmierci Matki

składają

Rada Miasta i Gminy, Zarząd Miasta i Gminy
i Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz

Dziękuję WSZYSTKIM PRACOWNIKOM
Oddziału Neurologicznego i Wewnętrznego
Drugiego, którzy towarzyszyli mojemu Ojcu

Stanisławowi Konopce
w ostatnich dniach Jego życia

Syn z Rodziną

RADNI NOWEJ KADENCJI

Rada Miasta

Edward Myśliwiec

Urodzony w Jaśle, lat 62, żonaty, ojciec dwóch córek. Wykształcenie wyższe prawnicze – absolwent Technikum Elektrycznego w Krakowie i Uniwersytetu Jagiellońskiego na Wydziale Prawa i Administracji. Po ukończeniu szkoły średniej uczył przez pięć lat w jasielskiej Zasadniczej Szkole Elektrycznej. Następnie 10 lat pracował jako funkcjonariusz MO w Jaśle – był kierownikiem Referatu do Zwalczenia Przestępczości. Pracując w charakterze zastępcy komendanta powiatowego MO w Sanoku, a później komendanta, objął ostatecznie funkcję Naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO, a następnie policji w Krośnie. Od maja 1991 roku jest emerytem.

Pozostawał radnym Rady Miasta przez okres trzech kadencji. Od ponad trzech lat aktywnie działa w Radzie Dzielnicy Olchowce – początkowo jako jej przewodniczący, obecnie przewodniczący Zarządu Dzielnicy. – W tej chwili jestem szczególnie zaangażowany w sprawę budowy olchowickiej szkoły. Duży nacisk kładziemy też na ekologię. Otrzymał nagrodę ministra za swój wkład w sprawę odnalezienia – skradzionego



z kościoła w Bieczu – cennego obrazu *Oplakiwanie Chrystusa* pędzla malarza ze szkoły słynnego Rafaela.

Edward Myśliwiec jest bezpartyjny, ale ze względu na swe preferencje polityczne do wyborów przystąpił z ramienia SLD. – W pracę na rzecz rozwoju Sanoka jestem zaangażowany już od lat 70-tych. To moje miasto po zerwaniu z Jasłem, więc kontynuuję swoją działalność. Jest członkiem Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego. – Uważam, że w swojej działalności powinniśmy się koncentrować na kwestii ochrony środowiska, porządku oraz poprawy stanu bezpieczeństwa w mieście. Ta ostatnia szczególnie leży mi na sercu i zamierzam tutaj wykorzystać spory bagaż doświadczeń zawodowych. Chciałbym aby, odbywającą się obecnie reorganizację sanockiej policji przeprowadzono, mając na uwadze stworzenie operatywnej i skutecznej – w zwalczaniu przestępczości – jednostki. Należałoby też po-

myśleć o właściwym wyposażeniu funkcjonariuszy. Jeśli sanocki monitoring przyniesie zamierzone efekty, warto go usprawnić, a może i poszerzyć zasięg działania. Palącym problemem jest rosnąca przestępczość wśród nieletnich. Myślę, że w tej sprawie trzeba położyć nacisk na stworzenie szerszej alternatywy dla młodzieży, chociażby w dziedzinie sportu. Z taką myślą przygotowany jest plac rekreacyjno-sportowy przy ulicy Przemyskiej, który będzie gotowy na wiosnę.

Na forum Rady Edward Myśliwiec broni również interesów dzielnicy Olchowce. – Interesuje mnie sprawa ekologii. Olchowce reprezentowały dotąd niski poziom pod tym względem. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda się doprowadzić do końca budowę tutejszej sieci kanalizacyjnej. Jest jednocześnie członkiem Komisji Rewizyjnej. – Wykorzystując zasób doświadczeń, zamierzam bacznie się przyglądać poczynaniom Zarządu Rady Miasta oraz realizacji poszczególnych planów koncepcyjnych.

Zapytany o zainteresowania, Edward Myśliwiec stwierdza: – Moją pasją są moje wnuki. Poza tym – relaksująca praca na działce, nie znoszę natomiast łowienia ryb i strzelania do zwierząt. Lubię działać społecznie, chociażby w formie zwykłej sąsiedzkiej pomocy. Przy osiedlu w mojej dzielnicy rośnie już kilkadziesiąt drzewek, które własnoręcznie zasadziłem...

oraz budżetowej. – Mam w rodzinie dziewięciu lekarzy, dlatego problemy służby zdrowia są mi szczególnie bliskie. Jeśli chodzi o sprawy finansowe uważam, że pieniądź publiczny jest święty i każdą złotówkę należy dwa razy oglądać, zanim się ją wyda. Wracając do głównego obszaru moich zainteresowań, to znaczy oświaty, widzę – w kontekście reformy oświatowej – kilka ważnych kwestii do rozstrzygnięcia. Przejmując za trzy lata obecne szkolnictwo średnie musimy wcześniej, jako gospodarze powiatu, zastanowić się nad siecią szkół – określić na jakich placówkach nam zależy, biorąc pod uwagę sytuację w naszym regionie, tak aby nie produkować kolejnych roczników bezrobotnych i sfrustrowanych młodych ludzi. Ważną sprawą będzie też określenie zasad ich funkcjonowania – jako jednostek lub zakładów budżetowych. Widzę też potrzebę opracowania lokalnych układów zbiorowych z nauczycielami, stworzenia społecznego ciała doradczego w postaci rady oświatowej oraz powołania jeszcze jednego liceum ogólnokształcącego w Sanoku, jako że dwa istniejące są zbyt przeładowane.

Anna Trebenda jest mężatką, mąż Zbigniew pracuje jako ekonomista, syn Michał jest studentem krakowskiej AE.



funkcję już drugą kadencję. Udało się jej przeprowadzić najpilniejsze prace remontowe w wiekowym i szacownym budynku, mobilizując środowisko związane ze szkołą – rodziców i wszystkie roczniki absolwentów – oraz władze miejskie. Teraz marzy o gruntownym odnowieniu wnętrza.

Do Rady Powiatu weszła z ramienia SLD, jako bezpartyjna. Zdecydowała się na kandydowanie gdyż, jak sama mówi, przez całe życie starała się coś konkretnego po sobie zostawić i ma bogate, 28-letnie doświadczenie zawodowe. Chciałaby je wykorzystać podejmując pracę przede wszystkim w komisji oświatowej. Interesuje ją także udział w komisji zdrowia

17 lat temu...

Zimowa noc 13 grudnia 1981 roku sprowadziła na nasz kraj wojenną rzeczywistość. Na rogatek pojawiły się szlabany, żelazniaki z koksem i grzejącej się przy nich żołnierze. Po ulicach krążyły wojskowe transportery, zomowskie suki, w niektórych miastach czołgi. Z radia i telewizji płynęły słowa Wojciecha Jaruzelskiego generała, szefa Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Mówił o licznych internowaniach, zapowiadał specjalne dekrety. Na ekranie towarzyszył mu dramatycznie przekrzywiony orzeł w godle państwowym, spikerzy występowali w mundurach wojskowych. Wprowadzono godzinę milicyjną czyli zakaz wychodzenia z domu w godzinach wieczornych i wczesnorannych.

W sklepach były pustki, „dyżurował” na półkach jedynie ocet. Popyt regulowały kartki: na mięso, masło, cukier, kaszę, mydła, proszki i wódkę. Uprząkły życie wszechobecne kolejki, poszukiwaliśmy rozmaitych dojsć i sposobów, aby kupić buty, książkę, pralkę czy telewizor. Pojawiły się nowe kategorie ludzi – stacze i spekulanci, których piętnowały cenzurowane środki masowego przekazu. „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie” płynęło z kościołów.

Zawieszony ostatniego grudnia 1982 roku, a odwołany 22 lipca 1983 przy zachowaniu „części represyjnego ustawodawstwa” stan wojenny dla młodzieży jest epizodem historii. Dla starszego i średniego pokolenia jest dramatycznym i pamiętnym doświadczeniem totalitaryzmu, brzemieniem cierpieniem wielu polskich rodzin pozbawionych ojców, synów i mężów. Doświadczeniem okupionym krwią górników z kopalni „Wujek”.

1981-1998

Rada Koordynacyjna NSZZ Solidarności w Sanoku

zaprasza na rocznicową
Mszę Świętą

*w intencji pomordowanych i internowanych
po wprowadzeniu stanu wojennego,
która odbędzie się
w Kościele Przemienienia Pańskiego w Sanoku
13 grudnia 1998 r. (NIEDZIELA) o godz. 16⁰⁰*

Są kandydaci, nadal nie ma zastępców

Obrady II sesji Rady Miasta, które miały miejsce 3 grudnia, nie wyłoniły zastępców burmistrza. Radni zgodzili się tylko w jednym: miasto będzie mieć sześciuosobowy Zarząd.

Najważniejszym punktem zaplanowanych na czwartek obrad był wybór dwóch zastępców wójarza naszego miasta.

Nowo wybrany burmistrz **Zbigniew Daszyk** przedstawił dwóch kandydatów na te stanowiska: **Piotra Mazura** – zastępcę burmistrza poprzedniej kadencji, z wykształcenia historyk, startującego w wyborach z listy AWS oraz **Jana Biege** – również radnego II kadencji, reprezentującego SLD (ekonomista, były pracownik aparatu partyjnego i „Autosanu”), obecnie doradcę podatkowego. Z dwóch proponowanych, tylko jeden przyjął kandydaturę. Rezygnacja Piotra Mazura wywołała na sali niemałe zamieszanie. W związku z wakatem burmistrz jeszcze tego samego dnia musiał przedstawić nową kandydaturę na kolejnego następcę.

Po długiej przerwie radni poznali nowego kandydata – **Zygmunta Podkaliczkiego** – dyrektora ZSB, zarazem radnego II kadencji, podczas której pełnił funkcję przewodniczącego komisji finan-

sowo-gospodarczej oraz członka komisji oświaty, kultury, sportu i rekreacji.

Odbyły się dwa głosowania – podczas pierwszego komisja skrutacyjna dopatrzyła się błędów w wypełnianiu kart do głosowania, drugie, uznane za ważne, nie przyniosło rozstrzygnięcia. Żądania z dwóch osób nie zdobyła zaufania większości radnych. Tylko 14 – zgromadzonych na sali herbowej – obradujących widziało zastępcę burmistrza w osobie Jana Biege, 18 zaś było przeciwnych jego kandydaturze. Zygmunt Podkaliczki podczas głosowania uzyskał 15 głosów aprobujących, a 17 przeciwnych.

W związku z zaistniałą sytuacją przewodniczący Rady Miasta **Aleksander Olearczyk** zmuszony został do przesunięcia wyborów na stanowiska zastępców na kolejne posiedzenie, które wyznaczono na 10 grudnia. Na pytanie, kto będzie pełnił funkcję wiceburmistrza tej kadencji Sanoczanie dostaną odpowiedź w najbliższy czwartek – miejmy nadzieję!

AUTO – MAX II
spółka cywilna

sklep
motoryzacyjny

38-500 Sanok
ul. Orzeszkowej 3
☎ (013) 463-25-45 w. 8

**NAJWIĘKSZY
ASORTYMENT
NAJNIŻSZE CENY!!!**

**Radio
BIESZCZADY
AGENCJA**

Tradycyjnie na święta mamy dla Państwa super ofertę!

Zlecając reklamę w Radio Bieszczady dodatkowo możecie otrzymać: reklamę w prasie, reklamę w telewizji kablowej, gadzety w postaci długopisów i zapalniczek lub kalendarze z nazwą Waszej firmy, albo świąteczne naklejki lub plansze nawet do 180 cm wysokości.

Agencja RB – kompleksowa promocja!

Sanok, ul. Chopina 10, tel. 013 463 04 67, 463 67 89 w.49

SŁOWA, SŁOWA, SŁOWA...

EUFEMIŚCI I EGZORCYŚCI

Utkwił mi w głowie pewien fenomen językowy z epoki PRL-u. Otóż oficjalna propaganda usilnie starała się przekonać obywateli, że żyją w państwie demokratycznym. Jednakże pojęcie „demokracji” było już wówczas niejako „zajęte” przez świat zgnitego kapitalizmu. Ponieważ nie mogliśmy się zbrukać przyjęciem takiego samego terminu dla naszego – rzecz jasna lepszego – ustroju, wymyślono nam określenie „demokracja ludowa”. Słód zresztą wzięła się później potoczna nazwa na kraje tej części Europy: „demoludy”.

Ale pamiętam, że była też inna próba ominięcia wspomnianego wyżej słowa; mianowicie używano dosłownego, etymologicznego tłumaczenia pojęcia „demokracja”, które – jak wiadomo – oznacza „rządy ludu”. Oto więc pojawiło się w Polsce, właściwie ówczesnej nowomowie, „ludowładztwo”... Nie cierpiałem tego terminu. Nie wiem dlaczego (...?), ale zawsze „ludowładztwo” kojarzyło mi się co najmniej z „ludozerstwem”. Jednak eufemizmy właściwe są każdej epoce, bo właściwe są po prostu naturze człowieka, z jego wrodzonym zmysłem wewnętrznej cenzury; a przy tym biorą się z oficjalnego dążenia do poprawności społecznej, moralnej i w ogóle każdej (skrajny przykład – Stany Zjednoczone). Do jakich przekłamań i absurdów to może prowadzić, uzmysławia potocznie powtarzany ostatnio dowcip, iż teraz nie ma ludzi „głupich” – są tylko „inteligentni inaczej”...

Na ile tych – banalnych w końcu – obserwacji, intrygować może natomiast zupełnie inny punkt widzenia problemu, proponowany przez niektórych etnologów i antropologów kultury. Otóż, rozpatrując językowe niedopowiedzenia w świetle teorii rytuału oraz wpływu magii na społeczności lokalne, naukowcy uznają eufemizmy za swoiste słowne „egzorcyzmy”. W średniowieczu tak bardzo bano się na przykład dżumy, że już samo wymówienie tego słowa mogło – w przekonaniu ówczesnym – spowodować nieszczęście (średniowieczny poeta, Guillaume de Machaut, nazywał ją w swym poemacie po prostu „epidemią”).

Efekt? Skoro powstrzymywano się od określenia niebezpieczeństwa zarazy, prowadziło to do zupełnej bierności wobec rozszerzającej się zarazy. Finał zawsze musiał być tragiczny. A mimo to ludzie w dalszym ciągu woleli nie nazywać rzeczy po imieniu, otaczając dżumę aurą tajemniczości – podobnie, jak okadzano w tym samym czasie ulice, starając się nieudolnie powstrzymać rozprzestrzenianie się morowego powietrza w miastach. Szukano innych określeń, bo – jak pisze znawca tematu, René Girard – „choroba odpowiednio nazwana zdaje się być już w połowie wyleczona”.

Znamienne jest, że jednym z pierwszych, którzy we Francji użyli nazwy tej choroby wprost – a i to z pewną obawą – był dopiero Jean de la Fontaine (cztery wieki później!), piszący w jednej ze swych bajek: „Dżuma (albowiem trzeba ją wymienić)...”. Ale znamienne jest i to, że po dziś dzień uciekamy się do takich językowych egzorcyzmów; a jest tak za każdym razem, gdy zawodzi nas współczesna wiedza. Pamiętam, że jeszcze nie tak dawno bano się mówić o nowotworze wprost; często słyszałem natomiast w takich sytuacjach, że ktoś choruje „na to najgorsze”, że ma „TO nieuleczalne”. Zresztą w ilu codziennych sytuacjach zdarza się, że coś trzeba „odpukać”, „wypluć” – a najlepiej czegoś „nie wymawiać”.

Cokolwiek by o tym sądzić, jedno jest pewne: taki językowy egzorcyzm – a więc wypędzanie jednym słowem innego, niedobrego – znać można za bardzo ludzki objaw: to po prostu wyraz naszych codziennych słabości. Mnie jest on bez wątpienia znacznie bliższy niż wyrachowany, z natury swej cyniczny eufemizm.

Tomasz Chomiszczak

Kolekcja nagród powiększa się

Pod koniec listopada, Teatr Zgrzyt działający przy SDK, wziął udział w Dąbrowie Górnicy w jednej z najbardziej prestiżowych ogólnopolskich imprez teatralnych, prezentujących „nieprofesjonalne teatry poszukujące”. Swoje spektakle zaprezentowało tam jedenaście zespołów z całej Polski, zakwalifikowanych spośród kilkudziesięciu zgłoszonych. Zgrzyt przedstawił Mywy – Next Generations, spektakl nagrodzony niedawno Laurem Pogorza w Tamowie. Przedstawienie podobało się również w Dąbrowie, efektem czego była jedna z głównych nagród w wysokości 1500 zł.

– Do Dąbrowy wpadliśmy dosłownie na kilka godzin – mówi **Stawomir Woźniak**, szef zespołu, reżyser, autor scenariusza. Zdażyliśmy usłyszeć jednak kilka miłych słów o spektaklu od widzów i jurorów. Prywatnie najbardziej usatysfakcjonowała mnie wypowiedź pana Lecha Śliwonika, prezesa Zarządu Towarzystwa Kultury Teatralnej z Warszawy, który stwierdził, że „jest to autentyczna wypowiedź pokoleniowa”; podobne zresztą stwierdzenie padło w Tamowie.

O nagrodzie dowiedzieliśmy się dopiero w tym tygodniu, po telefonie od organizatorów. Dzisiaj natomiast będziemy występować gościnnie w Krośnie, na zaproszenie słuchaczy tamtejszego Studium Kulturalno-Oświatowego. W Sanoku Mywy – Next Generation będzie można zobaczyć w lutym.

joł.

50 „Słówek”

„Słówek” jest tygodnikiem informacyjno-religijnym wychodzącym przy klasztorze OO. Franciszkanów w Sanoku. Początkowo gazetka parafialna była miesięcznikiem i ukazywała się nieregularnie, jednak od roku wychodzi jako tygodnik i cieszy się dużym uznaniem wśród parafian i sympatyków klasztoru franciszkańskiego. O tym świadczy stosunkowo duży nakład pisma wynoszący ok. 700 egzemplarzy tygodniowo, zaś w okresie świątecznym jest znacznie wyższy.

Tajemnicą popularności „Słówek” tkwi w jego prostej formie, w przekazywaniu krótkich i ważnych informacji z życia parafii, w prezentowaniu istotnych wartości religijnych.

Przeglądając ostatnich 50 numerów „Słówek” (od Nr 10 z 30.11.97 r. do Nr 46 z 15.11.98 r.) można dokonać małej analizy zamieszczonych w nim materiałów.

Dobrym zwyczajem tygodnika są tzw. Części stałe umieszczone na pierwszej stronie, a obejmujące: czytania liturgiczne na każdą niedzielę, fragment Ewangelii oraz refleksję nad słowem Bożym. Ważne dla parafian są intencje mszalne, które obejmują kolumnę na stronie drugiej. Tych intencji w omawianym okresie było 2304. Ze „Słówek” czytelnicy mogli 61 razy dowiedzieć się o postaciach osób świętych lub błogosławionych.

Przybliżono 7 wspólnot i ruchów religijnych, które odgrywają ważną rolę

w parafii. Było to: Rycerstwo Niepokalanej, Dziewczęca Służba Maryjna, Domowy Kościół – Oaza Rodzin (dwa razy), Żywy Różaniec, Franciszkański Zakon Świeckich, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich.



Ważnym uznaniem cieszyły się niedzielne katechezy O. Gwardiana, których wersję skróconą wydrukowano 18 razy. W tygodniku prezentowano w kilku zdaniach wybitne osoby, jednakże ukazał się tylko jeden wyczerpujący wywiad z O. Andrzejem Deptuchem, który przeprowadził Wiesław Banach. W „Słówku” często prezentowane są myśli i cytaty wybitnych ludzi oraz krótkie sentencje pobudzające do refleksji religijnych. Franciszkański tygodnik na bieżąco informuje o wydarzeniach nie

Z życia powiatu

* Starosta sanocki Edward Olejko 23 listopada odebrał na Zamku Królewskim w Warszawie akt powołania powiatu. W spotkaniu stronę rządową reprezentowali premier Jerzy Buzek, wicepremierzy Janusz Tomaszewski i Leszek Balcerowicz oraz ministrowie. Powiaty, które wejdą w życie 1 stycznia 1999 roku są ukoronowaniem dzieła rozpoczętego przez Solidarność jeszcze w 1981 roku – powiedział przedstawił rząd d/s reformy Michał Kulesza. Premier podkreślił, że powiaty są ogniwem łączącym centralę w War-

szawie z Polską samorządną. Zabrał, co prawda informacji na temat finansów przyszłego powiatu, ale Leszek Balcerowicz zapewniał, że nie powinno być z tym żadnych problemów. Optymistycznie brzmiały też wystąpienia innych przedstawicieli rządu. Jak podkreślano pieniądze dla powiatów nie zabraknie. Odśpiewano Gaude Mater Poloniae i hymn państwowy, spotkanie było bardzo uroczyste, symboliczne i oficjalne.

* Problemem związanym z wprowadzeniem reformy służby zdrowia poświęcone było spotkanie zorganizowane w Centrum Matki Polki w Łodzi. Jak powiedział TS Edward Olejko wiodącym tematem było powoływanie Kas Chorych w kontekście potrzeb samorządów i lecznictwa otwartego.

tylko parafialnych ale i kulturalnych skierowanych do wszystkich Sanokian. Kilkakrotnie umieszczano wiersze poetów regionalnych, a także uznanych w całym kraju. Byli to: Julian Stowacki, S. Nulla, Jan Twardowski (7 razy), Stanisław Konieczny, Kazimiera Hlakowiczówna, Magdalena Farbisz, Julian Tuwim, Felicjan Faleński, Wł. Jarmóz, Maria Konopnicka, Wanda Lakowicz, Maria Nowak (4 razy), Czesław M. Szczepaniak i ks. Mieczysław Nowak.

Najczęściej ukazującym się przedmiotem jest pozycja; Lady Perfekt – „Sztuka życia” (W-wa 1996). Z reguły w tygodniku ukazują się wiadomości religijne mieszczące się na 4 stronach. Wyjątek stanowią 3 numery z kolorowymi wkładkami oraz numery wakacyjne zawierające tylko 2 strony. W piśmie umieszczono 153 grafik, lecz daje się zauważać tendencja spadkowa.

Jeśli chodzi o zespół redakcyjny to tworzą go obecnie: **O. Gwardian Edward Staniukiewicz** („szef” redakcji), **O. Jerzy Pięta** (skład komputerowy 2 i 4 strony), **Wiesław Banach** (odpowiada za wywiady), **Elżbieta Kocylowska** (redaguje dział: Patron tygodnia i Myśli nie tylko na dziś), **Halina Więcek** (odpowiada za dział kulturalny, młodzieżowy i dziecięcy) oraz **O. Bogdan Słyś**, który dokonuje korekty. Natomiast z tygodnikiem współpracują: Piotr Uruski, S. Iwona Wań.

Warto dodać, że tygodnik był reprezentowany 25-26 września br. na V Ogólnopolskim Forum Prasy Religijnej w Warszawie.

hmw.

Pomóżmy Agnieszce

– Pani Aniu, termin wyznaczony przez szpital w Chicago tuż tuż. Jak sprawy papierkowe?

– Mamy już wizę, to znaczy Agnieszka i ja. Konsul przychylnie ustosunkował się do naszej prośby. Przywiozłyśmy ją z Krakowa dokładnie tydzień temu.

– Czyli możecie lecieć bez przeszkód i czy uzbierane dotąd około 100 milionów starych złotych to dużo czy mało?

– Myślę, że jest to dużo, choć na pewno nie wystarczająco. Trudno jest mi określić, ile tak do końca będzie nam potrzebne pieniędzy. Wiąże się to z tym, że oboje z mężem nie wiemy, jak długo będzie trwać rekonwalescencja po ewentualnej operacji chirurgicznej, na dzień dzisiejszy nie wiemy również w jakim stopniu uda nam się zminimalizować wydatki związane z przelotem. W tej sprawie trwają rozmowy w Warszawie. Poza tym będzie trzeba opłacić tłumacza i kierowcę, aby Agnieszka mogła stawić się o wyznaczonych porach w klinice. Nie wiem też, jak drogie jest tam życie. Nigdy nie byłam w Stanach.

Wyjazd Agnieszki i jej mamy dzięki hojności i zaangażowaniu mieszkańców naszego miasta staje się coraz bardziej realny. Na koncie nr 10701249 – 959500 – 2221 – 0200 BDK O/Sanok z dopiskiem „Dla Agnieszki” jest 11.185.00 zł. Jak zwykle podajemy nazwiska kolejnych ofiarodawców. W tym tygodniu pieniądze napłynęły od: Marii Wiktorskiej z Ustrzyk Dolnych, Jadwigi Górskiej, Heleny Duszczyk, Małgorzaty Gabigi, Krystyny i Tadeusza Michnów, Joanny i Stanisława Ryznar, Leonardy Miksiewicz, Krystyny Sawickiej i Stanisława Sroki z Leżańska. Konto zasilili również NSZZ „Solidarność” Zarząd Regionu Podkarpacie z Krosna i NSZZ „Solidarność” w „Autosanie” oraz Handlowa Spółdzielnia Pracy „Santex”. Przez cały czas rodzinę Brachaczeków wspierają pracownicy Autosanu S.A. Tym razem złożyły się Główny Magazyn i Wydział Remontowy oraz Rachuba Wynagrodzeń. Dzięki, dzięki i jeszcze raz dzięki!!!

Przypominamy, że w ramach akcji odbędą się zabawy sylwestrowe w „Adni”, „Sanluxie”, „Zasaniu”, „Marluxie” w hotelu „Jagiellońskim”, w „Domu Turysty”, „Pod Arkadami”, w SP nr 7 i ZSE, z których 5 zł dopłacone do biletów (od pary) przekazane zostanie również na ten cel.

W ostatnich dniach zakończono kwestowanie w kilku parafiach, które przyłączyły się do akcji. Rekordzistami okazali się mieszkańcy parafii Rymanów, którzy uzbierali aż 35 milionów starych złotych. Wszystkim mieszkańcom Rymanowa, a także Prusieka, Grabownicy i osiedla Posada w Sanoku bardzo serdecznie dziękujemy za otwarte serca i wrażliwość na ludzkie nieszczęście.

Przypominamy jednocześnie, że w tą niedzielę pieniążki będą zbierane w parafii pw. Przemienienia Pańskiego i u oo. Franciszkanów.

– Dlaczego przyłączyliśmy się do akcji? Był to normalny odruch ludzki, chrześcijański – mówi o. Roman Palaszewski. Z drugiej strony, klasztor zawsze stara się wychodzić naprzeciw potrzebującym, pomagając w miarę możliwości. Muszę przyznać, że już po pierwszym sygnale zamieszczonym w „Tygodniku”, nie wiedząc jeszcze o akcjach zbiórki pieniędzy pod kościołami, chcieliśmy wpłacić przygotowaną kwotę z kasy kościelnej „Dla Agnieszki”. Teraz wpłacimy je razem z zebranymi podczas kwesty 13 grudnia.

Na nasz apel odpowiedzieli studenci rzeszowscy. Na uczelni przeprowadzą oni zbiórkę pod hasłem „Dla Agnieszki” jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia. Młodzi ludzie jak dotąd nie zawodzą. Tak trzymać dalej!

Już niedługo nastąpi „punkt kulminacyjny” Wspólnej Akcji. Media patronujące: Radio „Bieszczady”, Telewizja Sanok i „Tygodnik Sanocki” przygotowują prawdziwą niespodziankę, w której udział wezmą między innymi radni starej i nowej kadencji. Więcej szczegółów o imprezie w następnym numerze.

A. Korfanty

Nie tylko dla dzieci

Konkurs muzyczny

Przypominamy, że w sanockich sklepach muzycznych *Sabrina* i *Manek*, a także w części kiosków *Ruchu*, można kupić kasetę z piosenkami dla dzieci zatytułowaną *Tatusiowie są kochani*. Jest to produkcja rodzima – autorami tekstów, muzyki i aranżacji są sanoczanin, a i młode wykonawczynie także pochodzą z Sanoka. Z tą właśnie kasetą związany jest nasz muzyczny konkurs świąteczny, sponsorowany przez producenta kasyety – **Agencję Wydawniczą Drukiem**.

W trzech kolejnych numerach „Tygodnika Sanockiego” zamieściliśmy pytania konkursowe dotyczące utworów na kasecie i sanockiej piosenki dziecięcej, a także kupony upoważniające do udziału w losowaniu nagród.

Osoby, które dostarczą wszystkie trzy kupony z prawidłowymi odpowiedziami, wezmą udział w losowaniu nagrody głównej, pozostali natomiast, którzy prześlą kupony pojedynczo – w losowaniu nagród pocieszenia. Prosimy, aby przy nazwisku podać również wiek – pozwoli to lepiej dobrać nagrodę dla tych osób, do których w losowaniu uśmiechnie się szczęście. Termin nadsyłania rozwiązań upływa 18 grudnia. Wyniki konkursu podamy w świątecznym numerze „TS”.

Dzisiaj ostatni etap muzycznego konkursu na naszych łamach i ostatnie pytania. Poprzednie ukazały się w 48 i 49 numerze „TS”.

5. W której z sanockich szkół organizowany jest co roku festiwal piosenki dziecięcej?

a) SP-8, b) Liceum Medyczne, c) SP-2

6. W tle piosenki *Moje serduszko na kasecie Tatusiowie są kochani* słychać pewien odgłos. Jest to:

a) śmiech dziecka, b) dzwonek telefonu, c) bicie serduszka

Zapraszamy i życzymy szczęścia w losowaniu – atrakcyjne nagrody czekają!

Konkurs Muzyczny

KUPON NR 3

Imię

Nazwisko

Wiek

Adres

Pytanie 5

Pytanie 6

Zdjęcia do końca grudnia

Biuro Promocji Miasta przypomina, że termin składania prac fotograficznych do konkursu *Miasta partnerskie w obiektywie* upływa z dniem 31 grudnia 1998. Konkurs organizowany jest dla fotografów amatorów w dwóch kategoriach wiekowych: – od 15 do 20 lat i powyżej 20 lat.

Nagrodą za najlepsze prace w I kategorii będzie wyjazd do miasta partnerskiego w Szwecji – Östersund na kilkudniowy pobyt.

Laureaci II kategorii otrzymają nagrody pieniężne.

Podobny konkurs został zorganizowany także w Östersund, a Sanok będzie gościł jego laureatów. Regulamin konkursu do wglądu w Biurze Promocji Miasta.



BANK DEPOZYTOWO-KREDYTOWY S.A.

Grupa PEKAO S.A.

ODDZIAŁ w SANOKU

38-500 Sanok, ul. Kościuszki 4 tel. (013) 465-31-11, 465-32-70 fax (013) 463-24-44

NOWE ATRAKCYJNE WARUNKI ZAKUPU SAMOCHODÓW

- Kredytujemy 100% wartości samochodu
- Okres kredytowania do 5 lat
- Oferujemy bezkonkurencyjne oprocentowanie – już od 19% w skali roku
- Uproszczona procedura dla kredytów poniżej 10.000 PLN
- Kredyty poniżej 5.000 PLN udzielamy bez zastawu sądowego

Już prościej i taniej się nie da!

Zapraszamy! – Przyjdź i dowiedz się wszystkiego w naszym Oddziale i placówkach filialnych w Sanoku przy: SZPG „STOMIL SANOK” S.A., „AUTOSAN” S.A., CENTRUM HANDLOWYM „RYS” oraz w Lesku, Ustrzykach Dolnych i Zagórz

Obrazki z miasta

Od razu słodziej

Niedawno na ulicy Robotniczej, w przybudówce bloku nr 5, cukiernię otworzyła pani Maria Wolańska. Niby nic wielkiego, a jednak na osiedlu, które sklepów ma w nadmiarze (powstają kolejne), brakowało sympatycznej, małej ciastkarni z produkcją własną, gdzie wpaść można po słodkie co-nieco.



Pomyliły adres?

Po raz kolejny potwierdza się teoria, że reklama jest wszechobecna. Poniższe zdjęcie zrobiliśmy w pobliżu sanockiego szpitala. Nie przeoczymy ich czekając na autobus, bo i przystanek komunikacji miejskiej tuż, tuż...

Zgodzicie się z nami, że nie najszcześliwsza to lokalizacja. Z handlowego punktu widzenia, co prawda, to niewątpliwie strzał w dziesiątkę, ale co z dobrym gustem?



Kto nalepi więcej?

Godne pożałowania jest otoczenie remontowanego obecnie budynku poczty przy ulicy Kościuszki. Gigantyczna ilość nalepianych warstwowo plakatów, reklam, ulotek, ogłoszeń itp. Podobnie na pobliskim warzywniaku, jego zewnętrzna ściana bez przerwy jest ozdabiana podobnymi kolekcjami. Co się rzuca w oczy? Od wielkiego święta są to zawiadomienia o koncercie zespołu *Maanam*, a najczęściej informacje o imprezach odbywających się w sanockim *Art-Clubie* lub też w *Imperium* w Markowcach. I dobrze, że się ogłaszają. Pytanie tylko, dlaczego ilość nie przechodzi w jakość? A może organizatorzy imprez wątpią w sokali wzrok przechodniów - amatorów imprez.



Liczy się wygoda

Jakiś czas temu ulica Dąbrowskiego zmieniła swą nazwę na Jana III Sobieskiego. Nazwę zmieniono, a fakt ten skrupulatnie udokumentowano. W efekcie mamy dwie tabliczki: jedną z nazwą przekreśloną, drugą – z aktualną. Proszę, jaki szybki i nieskomplikowany manewr...



Centrum Handlowe „Ryś” w Sanoku przy ulicy Krakowskiej 2 z a p r a s z a

do sklepu spożywczo-przemysłowego,
w którym prowadzona będzie
wielka świąteczna wysprzedaż
towarów po znacznie obniżonych cenach.



Jednocześnie informujemy, że po świętach
w sali sprzedaży prowadzone będą roboty
modernizacyjne, a w nowym roku sklep
prowadzony będzie przez największą w Polsce
sieć sklepów detalicznych

Wszystkim naszym klientom składamy
najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne

Kadencja w miarę udana

– uważa ustępujący burmistrz Edward Olejko

– Jak ocenia pan swoją kadencję?

Byłbym nieszczerzy, gdybym powiedział, że cztery ostatnie lata były najlepsze. Oceniając je trzeba jednak popatrzeć na uwarunkowania, w jakich przyszło mi działać, czyli niełatwą sytuację ekonomiczną i społeczną. Biorąc to pod uwagę okres swojej kadencji uważam za w miarę udany. Trzeba też pamiętać, że burmistrz wraz z Zarządem realizuje, zgodnie zresztą z ustawą o samorządzie terytorialnym, politykę Rady Miasta – sukcesy i niepowodzenia są więc wspólnym dziełem.

– Co zalicza pan do swoich sukcesów?

Uważam, że w widoczny sposób poprawiło się funkcjonowanie Urzędu Miasta. Jako jego szef kładłem nacisk na sposób traktowania petentów i sprawne załatwianie spraw przez pracowników urzędu – myślę, że zrozumieli oni, iż pełnią rolę służebną w stosunku do społeczeństwa. W wielu przypadkach angażowałem się osobiście, niejako pośrednicząc między pracownikiem a interesantem i doprowadzając do pozytywnego zakończenia sprawy. Na obowiązek kulturalnej obsługi klientów zwracałem też uwagę na spotkaniach z naczelnikami poszczególnych wydziałów. Efektem tych działań jest mniejsza ilość skarg na pracę urzędu, niż to miało miejsce na początku.

Mam też swój udział w realizacji zadań inwestycyjnych. Do najważniejszych zaliczam zakończenie budowy obwodnicy północnej. Choć nie było to zadanie miejskie, dążyliśmy do jak najszybszego zakończenia prac, przeznacziliśmy na ten cel poważne kwoty z budżetu miejskiego. Wiele zostało zrobione w zakresie poprawy infrastruktury miejskiej – dróg, wody, kanalizacji.

Za spory sukces uważam też sprawnie działające Biuro Promocji Miasta, dzięki któremu Sanok jest coraz bardziej widoczny i znany. W czasie ostatnich targów Tour Salon w Poznaniu, nasze stoisko było wręcz oblegane, budziło zainteresowanie odwiedzających i dziennikarzy – zostało nawet pokazane w Teleexpressie.

Osobiście angażowałem się też w trakcie tworzenia Profesjonalnej Szkoły Biznesu.

– A co uzna pan za porażkę?

Nie udało się rozwiązać problemu budownictwa komunalnego i mieszkaniowego. Nie sfinalizowano też sprawy wysypiska śmieci. W grę wchodziła wspólna realizacja – z gminą Sanok – zakładu utylizacji śmieci w Czerteżu. Przed wyborami wszystko stało jednak w martwym punkcie. Nowe władze samorządowe będą musiały poczynić dalsze kroki – albo podpisać umowę na realizację inwestycji z gminą Sanok, albo rozpocząć pertraktacje z gminą Zagórz, która buduje składowisko odpadów w Brzozowcu. Z innych spraw nie udało się doprowadzić do zakończenia „strategii rozwoju miasta”. Baza danych jest już właściwie gotowa. Pozostało tylko wyciągnięcie wniosków z zebranych materiałów i wytyczenie kierunków rozwoju. Nie zdążyła tego zrobić poprzednia Rada Miasta, zadanie spadnie więc na nową. Może nawet lepiej, bo rada trzeciej kadencji będzie mogła realizować swoją własną politykę.

– Który dzień swojego urzędowania wspomina pan najlepiej i najgorzej? Komu chciałby pan podziękować za współpracę?

Było wiele dni, które wspominam mile; czasem pozornie drobne sprawy czy wydarzenia dają człowiekowi wiele satysfakcji. Najbardziej utkwił mi w pamięci dzień uruchomienia obwodnicy – było to 30 grudnia 1996 r. O najgorszym wolę nie mówić, tym bardziej, że temat jest zbyt trudny, by zamknąć go w jednym zdaniu. Jeśli chodzi o drugą część pytania, to grono osób, z którymi byłem związany zawodowo i społecznie jest bardzo liczne. Niemożliwym jest wymienienie wszystkich, a nie chciałbym kogoś pominąć.

– Co powie pan na temat dwóch bulwersujących opinii publicznej spraw: rozgrzebania budowy bloku komunalnego przy ulicy Topolowej – decyzję o jej rozpoczęciu wielu mieszkańców Sanoka uważa za, delikatnie mówiąc, chybioną – oraz kosztownego remontu SDK. W tej drugiej kwestii często można było spotkać się z pytaniem – jakie są właściwie priorytety w Sanoku, czy w ogóle władze mają „pomysł na miasto”?

Na temat realizacji budynku komunalnego od początku mówi się dużo. Trudno kwestionować konieczność budowy tego typu obiektu w naszym mieście, bo potrzeby są ogromne. W programach wyborczych większości ugrupowań znajdowało się hasło rozwiązania problemów budownictwa komunalnego. Budynek przy Topolowej, przeznaczony dla 62 rodzin miał w jakimś stopniu poprawić sytuację. Niestety, brak było deklaracji współfinansowania budowy przez zainteresowanych – przy tak dużych kosztach miasto nie mogło kontynuować z własnych środków całości robót. Zrealizowany do stanu zerowego budynek został zabezpieczony przed wpływami atmosferycznymi. Prawdopodobnie zostanie on przekazany jednej ze spółdzielni – w zamian miasto otrzyma pewną liczbę gotowych mieszkań. Drugie rozwiązanie, to zawiązanie Towarzystwa Budownictwa Społecznego, które mogłoby wziąć na dokończenie inwestycji kredyt z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

Niektórym mieszkańcom dzielnicy Posada nie odpowiada lokalizacja budynku, gdyż w tym właśnie miejscu planowali wybudować swoje garaże. Podważają więc wiedzę zawodową projektantów-konstruktorów tego obiektu, mówiąc na przykład że został źle posadowiony. Tymczasem przed podjęciem prac projektowych dla tego rodzaju budowlę wykonywane są badania geologiczne, które potwierdzają, bądź eliminują możliwość budowy w określonym miejscu. Dodatkowym argumentem za taką właśnie lokalizacją, było bliskie sąsiedztwo terenów uzbrojonych.

Jeśli chodzi o remont SDK, a w szczególności o zaciągnięty przez miasto kredyt w wysokości 1.200.000 zł, to decyzję taką podjęła Rada Miasta, bez wcześniejszej opinii Zarządu. W tej sytuacji naszą rolą było jedynie przygotowanie projektu uchwały o zaciągnięciu kredytu, wybranie banku i zawarcie z nim umowy na kredytowanie tej inwestycji.

– Chciałbym zadać jeszcze pytanie dotyczące pańskiego urzędu pośrednio. Czy nie uważa pan, że w Radzie Miasta powinny powstać formalne

kluby, między innymi po to, aby przy końcu kadencji było wiadomo kogo i z czego rozliczać?

Już sama proporcjonalna ordynacja wyborcza obowiązująca w Sanoku daje ten podział. Na tworzenie klubów pozwala też statut Rady Miasta. Powołanie formalnych klubów nie rozwiązuje jednak problemu rozliczenia radnych pod koniec kadencji. Jak wykazuje praktyka, trudno jest wprowadzić dyscyplinę głosowania – jej brak uniemożliwia jednoznaczne określenie odpowiedzialności poszczególnych klubów za podejmowane decyzje.

– Jakie wskazania zostawia pan swemu następcy?

W dalszym ciągu poprawę pracy Urzędu Miasta i ścisłą współpracę z Radą Miasta w realizacji przyjętej strategii. Nie chciałbym być nauczycielem dla następcy za pośrednictwem mediów. Niektóre wskazania mogą być przekazywane tylko w cztery oczy.

– Jak minęły panu pierwsze dni w roli starosty powiatu sanockiego?

Funkcjonowanie powiatu wiąże się na razie z wieloma niewiadomymi. Nie są jasno sprecyzowane kwestie prawne, a co za tym idzie organizacyjne. Jest już grudzień, a my nie wiemy jeszcze dokładnie, które placówki przejmujemy – na przykład na liście „naszych” szkół zabrakło – w pierwszej wersji – Technikum Rolniczego z Nowosielec. Nie mamy informacji o systemie ich finansowania; nie wiemy, czy będą to zakłady budżetowe, czy jednostki innego typu.

Jeśli chodzi o moją wizję funkcjonowania powiatu, to punktem wyjścia na pewno będą kierunki działania wytyczone przez radę powiatu. Muszą one nakładać się na strategię poszczególnych gmin. Myślę, że nasz region powinien postawić na rozwój turystyki. Będzie się to wiązało na przykład ze zwiększeniem nakładów na drogi, ochronę środowiska, a także pomoc dla mieszkańców w dotarciu do informacji, środków pomocowych bądź kredytów preferencyjnych z różnych funduszy – krajowych czy europejskich.

Na początku stycznia przyszłego roku czeka nas przejęcie pomieszczeń po Urzędzie Rejonowym. Na bazie tego Urzędu utworzymy nową strukturę powiatową.

Praca w powiecie z pewnością będzie zbliżona do pracy w mieście, niemniej jej zakres na pewno będzie o wiele szerszy.

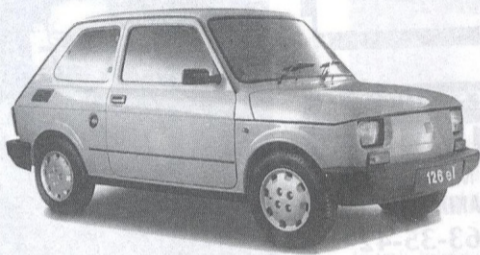
Rozmawiała: **Jolanta Ziobro**

FIAT

Fiat 126

w cenie 10 999* zł

Pakiet ubezpieczeniowy gratis
lub gwarancja na drugi rok



* cena wersji podstawowej

ZUH „SANTAR” Sanok, ul. Krakowska 2, tel. 463 14 23

OknoPlus⁺ OKNA PCV

PROMOCJA: 5% rabat
Sanok, ul. Rymanowska 50
tel. 463-08-71

SOKÓŁKA GRYBÓW POL-SKONE CLASSEN

**OKNA
DRZWI
panele**
ścienne i podłogowe
oferuje **MASbud P.H.U.**
tel. 464 02 80 • SANOK
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)
PROMOCYJNE CENY

Ośrodek Szkolenia Kierowców „AUTOMOBIL”

– najlepsze samochody
– najlepszy autodrom
– zniżka dla uczniów
tel. 463-51-91

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A. WARTA

ROK ZAŁOŻENIA 1920

Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” S.A. Oddział w Rzeszowie Filia w Sanoku uprzejmie informuje, że od 1 grudnia 1998 r. nasza oferta ubezpieczeniowa w zakresie ubezpieczeń komunikacyjnych została rozszerzona o ubezpieczenie WARTA MOTO-ASISTANSE, w zakresie ubezpieczeń domów jednorodzinnych i mieszkań o WARTA DOM SERWIS.

Ponadto informujemy, że w przypadku wszystkich ubezpieczeń (również OC komunikacyjne) składkę można opłacać w ratach. Klienci, którzy posiadają Kartę Klubu Klienta Warty lub posiadają co najmniej dwa ubezpieczenia w Warcie otrzymują specjalne zniżki promocyjne.

Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty informujemy, że biuro Warty w Sanoku czynne jest w godz. od 7.30 do 19.00, a nasi pracownicy są do Państwa dyspozycji. Na życzenie telefoniczne nasz przedstawiciel zgłosi się do Państwa w wyznaczonym terminie.

Zapraszamy do naszych biur:

- w Sanoku – ul. Piłsudskiego 10, I piętro nad apteką, tel. 463-29-77, 464-13-73, tel./fax 464-09-99
- w Brzozowie – ul. Mickiewicza 26, tel. 434-23-68
- w Ustrzykach Dolnych – ul. Rynek 17 – Biuro ORBIS-u, tel. 461-22-03
- w Lesku, ul. Piłsudskiego, Biuro Turystyczne „Kurier” (obok dworca PKS), tel. 469-88-99
- w Komańczy – lokal Banku Spółdzielczego, tel. 462-52-11 wew. 5

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Sanoku
38-500 Sanok, ul. Gen. J. Bema 3

OGŁASZA

nieograniczony przetarg pisemny

na zbycie nieruchomości Przedsiębiorstwa, położonej w Sanoku przy ul. Gen. J. Bema 1, dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Sanoku Księga Wieczysta KW-20732.

Przedmiotem sprzedaży jest:
prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr 21/16 o powierzchni 3 a 98 m² oraz wydzielonej części budynku o powierzchni użytkowej 152,6 m² składającego się z dwóch lokali:

- Lokal nr 1 na piętrze o powierzchni użytkowej 50,20 m²
- Lokal nr 2 na piętrze o powierzchni użytkowej 50,20 m²

We współwłasności po połowie pozostają: wieczyste użytkowanie działki, piwnica, klatka schodowa, konstrukcja budynku i instalacje.

1. Cena wywoławcza lokalu nr 1 z elementami pozostającymi we współwłasności wynosi 38.739 zł.
2. Cena wywoławcza lokalu nr 2 z elementami pozostającymi we współwłasności wynosi 38.739 zł.

Nieruchomości można oglądać w terminie wcześniej uzgodnionym w Dziale Technicznym Przedsiębiorstwa.

Warunki uczestnictwa w przetargu oraz bliższe informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać w Dziale Technicznym Przedsiębiorstwa PKS w Sanoku, pokój nr 21 lub telefonicznie – tel. 463-41-04 wew. 31 lub 29.

P.B. EL-BUD

Przedsiębiorstwo Budowlane
Hurtownia Materiałów Elektrycznych

świadczy usługi:

ELEKTROINSTALACYJNE
oferuje (również na raty):
MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
w hurcie i detalu - niskie ceny
KABLE - ceny fabryczne!!!

ZAPRASZAMY! od 7.00 do 17.00
38-500 Sanok, ul. Bema 5,
(teren hurtowni „Selco”)
tel./fax 464-00-76
tel. 463-27-03 wew. 39

PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE

NAJTAŃSZE W REGIONIE – SPRAWDŹ NAS!

PŁYTA G-K 2600 x 1200 x 12,5 – 18,00 zł brutto
PŁYTA G-K 2600 x 1200 x 9,5 – 16,80 zł brutto
PŁYTA G-K 2600 x 1200 x 12,5 (wodoodporna) – 23,30 zł brutto

Przy większych zamówieniach **TRANSPORT GRATIS**

P.H.U. MULTI S.C.

ul. II Armii W.P. 40 • 38-500 Sanok (Dąbrówka) • tel. 463-50-44

PIASKOWANIE

NACZEP • PRZYCZEP • PODWOZI • FELG PLUS MAŁOWANIE • MASZYN BUDOWLANYCH • KONSTRUKCJI STAŁOWYCH • ELEWACJI BUDYNKÓW

tel. 463-63-86, 0601-96-76-59

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
PANELE PODŁOGOWE

cena od 29 zł/m²
PŁYTA BUDOWLANA
OSB

BLATY KUCHENNE
AKCESORIA MEBLOWE
SKLEJKA

SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne 8.00 - 16.00



FIRMA
HANDLOWO-
REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa – stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
- sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych

ZAPRASZAMY!
Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

tel. 463-78-98

Adres: Sanok, Grzegorza 2

zniżki dla uczniów
Termin zapłaty – 3 miesiące
Czas trwania kursu – 1 miesiąc

„WAREX”

Centrum szkolenia kierowców

PRAWO JAZDY

Skorzystaj dwa razy!

Dokonując zakupów w naszej firmie
zyskujesz dwa razy!

WYKORZYSTUJESZ ULGĘ BUDOWLANA!

BIERZESZ UDZIAŁ W PROMOCYJNEJ SPRZEDAŻY Z NAGRODAMI!

PROMOCJA

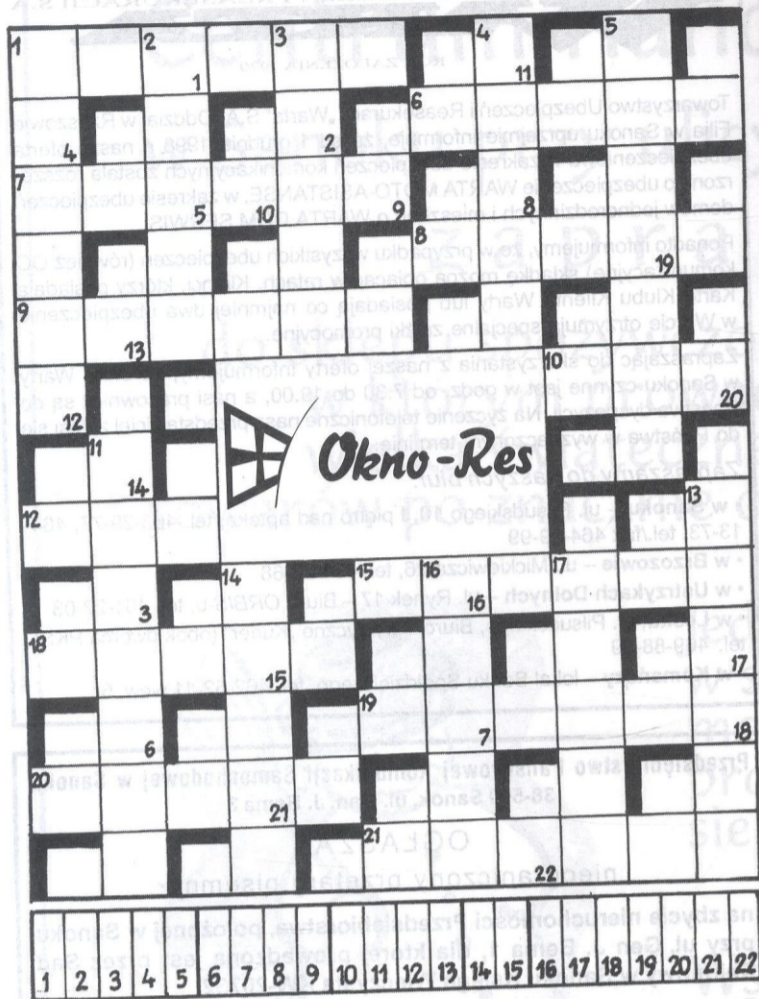
od 2 listopada 1998 r.

RZESZOWSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
SPÓŁKA AKCYJNA

Rzeszów, ul. Przemysłowa 3, tel. (017) 854 11 05
Oddziały: Jasło, ul. Przemysłowa 7a, tel. (013) 446 84 22
Sanok, ul. Dworcowa 11a, tel. (013) 463 27 13



KRZYŻÓWKA NR 50



POZIOMO: 1. Jabłko Adama; 6. Rezydencja magnacka; 7. Uciskowa do tamowania; 8. Towarzysz Dionizosa; 9. Brak porządku, bałagan; 10. Roślina na olej i włókno; 12. Plaś; 15. Kąpielisko morskie na Mierzei Helskiej; 18. Surowy befsztyk; 19. Piąty przypadek deklinacji; 20. Ciasto z kremem; 21. Tkanina dekoracyjna na ścianie.
PIONOWO: 1. Miasto obwodowe na Białorusi; 2. Francis, ang. korsarz (1540-1596); 3. Odmiana jabłoni; 4. Dawna srebrna moneta; 5. Twórca filmu; 11. Prezent dla malucha; 13. Pakunek z poczty; 14. Rodzaj widowiska teatralnego; 16. Powab, piękno; 17. Włókno z Filipin.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów

prawidłowych rozwiązań oczekują nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu 10 dni): I – nagroda o wartości 25 zł (sponsorem nagrody jest Przedsiębiorstwo Okno-Res), II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „Maskotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 48:
NA ŚWIĘTEGO ANDRZEJA
DZIEWKOM Z WRÓŻBY NADZIEJA
 Nagrody wylosowali:

- I – Anna Ruchlewicz, ul. Kwiatowa 32
- II – Maciej Dżugan, Pakoszówka 163, 38-507 Jurowce
- III – Martna Milczanowska, ul. Wolności 30/36, 38-540 Zagórz

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że 16 grudnia 1998 r. o godz. 11.00 w Biurze Komornika Sądu Rejonowego w Sanoku, ul. Błonie 1 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc druga licytacja ruchomości należących do dłużnika: **MISIEWICZ JÓZEF, 38-500 SANOK, ul. Lipińskiego 14** i składających się z:

Lp	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	SAMOCHÓD CIĘŻAROWY GAZ-53A, KSP-7660, rok prod. 1973, nr sil. 25792/85, nr nadw. 882851	1	3.000,00	1.500,00

Ruchomość można oglądać Sanok, ul. Przemyska „Auto-komis”. Suma wywołania wynosi 50% sumy oszacowania. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości 10% sumy oszacowania.

MARLEY® STANLEY®
 DRZWI HARMONIIKOWE SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH
SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ
 ul. Jagiellońska 7, tel. 463-21-06

MEBLE KUCHENNE NA ZAMÓWIENIA
 – drewno lite (dąb, buk)
 – MDF
 – postforming
 – płyta

SALON - „RADIOMAN”
 NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU
 – RADIA SAMOCHODOWE
 – GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779
 – ANTENY
CZYNNE 9⁰⁰-17⁰⁰
 UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

MEBLE BIUROWE
 renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2
 tel. 463-42-12

Wideofilmowanie
 przed zamówieniem demonstruję jak robię
Zadzwoń, przyjdź, zobacz
 tel. 463-42-73 (po 16⁰⁰)

PIZZERIA - RESTAURACJA BUSTAR
 38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3
POLECA PIZĘ I DANIA OBIADOWE
 tel. (013) 463-35-42
DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)
 Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

••• **PROGRAM** •••
 ••• **Telewizji SANOK** •••

Z przyczyn niezależnych od redakcji, w tym tygodniu nie publikujemy programu Telewizji Sanok.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN”
 z siedzibą w Sanoku przy ulicy Rzemieślniczej 9,
 tel. (013) 463-32-10, (013) 463-32-16
 ogłasza przetarg nieograniczony ustny
na sprzedaż mieszkania o pow. 65,55 m²
na pierwszym piętrze w budynku
przy ul. Lipińskiego 120/6
(budynek murowany z cegły).

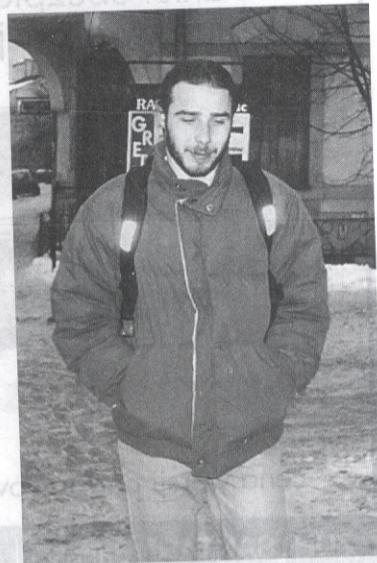
Cena wywoławcza – 950 zł/m²
 Zainteresowani zakupem mieszkania obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 500 zł na rachunek Spółdzielni prowadzony w PKO BP O/Sanok Nr 10202980-26143-270-1 w terminie do 14 grudnia 1998 r.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni 15 grudnia 1998 r. o godzinie 10.30.

Mieszkanie można oglądać (w obecności przedstawiciela Spółdzielni) w dni robocze w godzinach od 14.00 do 16.00. Kupujący mieszkanie mogą skorzystać z ulgi w podatku dochodowym oraz premii gwarancyjnej przy likwidacji księżeczek mieszkaniowych. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefonu (013) 463-32-10, (013) 463-32-16

Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszemu reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



Świąteczna promocja – 10%

POŚCIEL, KOŁDRY
INNE ARTYKUŁY
POŚCIELOWE

Sklepy firmowe „AWA” s.c.
 • ul. Traugutta 9
 • ul. Lipińskiego 16
 • ul. Kościuszki 21 – SDH (I p.)

KUPON

ważny do 31.12.1998 r.

UKŁADANIE GLAZURY
MONTAŻ PANELI
I REGIPSÓW

Andrzej Fiejtek
 tel. 461-82-54



Grzejniki
płytkowe

⇒ **dystrybutor regionalny**
 ⇒ **pełny asortyment**
 ⇒ **transport**

RZESZOWSKA CENTRALA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH S.A.

- Rzeszów, ul. Przemysłowa 3, tel. (0-17) 854-11-05
 - Sanok, ul. Dworcowa 11a, tel. (0-13) 463-27-13
 - Jasło, ul. Przemysłowa 7a, tel. (0-13) 446-84-22



W ubiegłym tygodniu w sąsiednich powiatach koncertował zespół Stare Dobre Małżeństwo. Pierwszego grudnia zagrał w Krośnie i w Brzozowie. Właśnie na ten drugi występ się wybrałem, licząc na dobrą zabawę. Nie zawiodłem się... Ale nie sprzedajmy faktów.

Koncert SDM w Brzozowie

Zagrani niedaleko

Przed dwudziestą w holu Domu Kultury „Robotnik”, zgromadził się już spory tłum wielbicieli, pewnych swego, bo kupili bilety w przedsprzedaży i garstka tych, którzy przyszli z nadzieją w sercach: „może uda się przebić kasjerkę?”. Muszę przyznać, że i ja byłem w tej grupie. Niedługo wszystko się wyjaśniło – zostało jeszcze trochę biletów, więc mój humor szybko się poprawił. Wszyscy czekali na artystów, którzy mieli przyjechać do Brzozowa bezpośrednio po zakończeniu koncertu w Krośnie. W końcu mogliśmy wejść i kilka chwil później koncert rozpoczął się.

Dużą jego część stanowiły utwory z wydanej ostatnio płyty „Miejska Strona Księżycy”. Oprócz utworu tytułowego mogliśmy usłyszeć m.in. *Zdziwioną, Pannę Annę* oraz melancholijny *U studni*. Swoje pięć minut miał także Adam Ziemiński – poeta z Muszyny od lat współpracujący z zespołem. To właśnie jego wiersze ilustrowane muzyką napisaną w większości przez Krzyszka Myszkowskiego wypełniają najnowszą płytę prawie w całości.

Oprócz nowych utworów nie mogło także zabraknąć tych starszych przebojów, tak lubianych przez publiczność. Ta ostatnia trochę długo się rozkręcała, ale później śpiewała z zespołem: *Jak czy Opadły mgły...* Te znane już piosenki, dzięki nowym szatom aranżacyjnym były swoistą ciekawostką i odmianą w stosunku do znanych wersji z płyt i kaset. Ale muzycy przygo-



Po koncercie. Zmęczeni artyści znaleźli jednak czas na rozdawanie autografów i pozowanie do zdjęć. Od lewej: Wojtek Czemplik, Krzysztof Myszkowski, Ryszard Żarowski i Roman Ziobro.

towali także niespodziankę – zaprezentowali kilka zupełnie nowych utworów, które być może znajdą się na kolejnej płycie. Wiele z nich ma szansę stać się szlagierami młodzieżowych spotkań przy ognisku.

To był naprawdę dobry koncert. Choć trochę opóźniony, choć muzycy byli zmęczeni (jeszcze tydzień wcześniej koncertowali na Pomorzu), wszystkie piosenki zabrzmiały tak, jak powinny. Były takie, jak je pamiętam z płyt, ale miały w sobie „coś”, co dostrzec można jedynie podczas wystę-

pu na żywo. Występ wcale nie był krótki, bo trwał ponad dwie godziny. Na koniec obowiązkowe bisy – m.in. „wyproszony” przez publiczność i wspólnie zaśpiewany *Blues o czwartą nad ranem*. W sumie zaśpiewali ponad dwadzieścia utworów, w tym całkiem nowe, nigdy wcześniej nie wydane. Podczas koncertu nie zabrakło też lokalnego akcentu, gdyż mogliśmy usłyszeć utwór *Bieszczadzkie anioły*, który spodobał się większości widzów.

Wszystkim polecam wybranie się na któryś z ich przyszłych koncertów.

mh

O chorobach na wesoło

Wygląda na to, że zima umościła się już na dobre. Śnieg leży na chodnikach, mroźnik trzyma, dzieci się cieszą a starsi mniej, bo katary, przeziębienia, anginy i reumatyzmy dokuczają częściej i dotkliwiej. W aptekach co prawda drogo, ale tłoczno, bo zakichany i zagrypony naród szuka ulgi w cierpieniach. A czego ludzie w aptekach szukają i o co proszą zdradzili nam zaprzyjaźnieni farmaceuci. Spisaliśmy dowcipne zamówienia i pytania klientów i prezentujemy je poniżej podzielać opinię, że śmiech to zdrowie.

Od ucisków coś poproszę.
 Proszę trzy paczki lanych sieni.
 Czy jest wylowiona gaza?
 Gumowca poproszę. (termofor).
 Pleśń dla niemowlaka poproszę.
 Pani minister, proszę być tak grzeczna i dać mi nasercówkę.
 Poproszę krople "Atak serca".
 Tabletki przeciwegzaminacyjne są?
 Poproszę odcisk turystyczny.
 Płyn do włosów trucia proszę.
 Proszę ultrawitaminę.
 Czy jest gaza, dużo metrów w kupie?
 Hipochondrii bez recepty można dostać?
 Jest siemię konopelne?
 Pani mi przepisze spirynkę i grypę.
 Szampan w azotoksie poproszę.
 Poproszę takie tabletki, co to mąż nic nie może.
 Czy ma pani fiołka?
 Bolesne plastry poproszę.
 Proszę tabletki przeciw grypie i naprzeciw grypie.
 Poproszę od wszów azotniaku.
 Poproszę preparaty dla mężczyzn.
 Jelenium proszę.
 Jest nacieranie do łamania?
 Proszę tabletki na wytrzymanie.
 Pani da mi wtryskiwacz do oka.
 Czy jest woda wyborowa?
 Poproszę prezerwatywy do stosunku.
 Tabletki od bólenia głowy poproszę, albo nie, pabialginę, bo ona jest aktualniejsza. Prawda?
 Poproszę zastrzyk od rozpędzania robaczka wyrostkowego.
 Globulki męskie poproszę.
 Poproszę babci plaster.
 Jest gaza mikroskopijna?
 Da mi pani coś od czystości głowy.
 Poproszę bezpieczniki męskie.
 Proszę tabletki, żeby żołądek naprostować.
 Termometr do obniżania gorączki poproszę.

(oprac. ra)

Zgodnie z rozporządzeniem wojewody krośnieńskiego na terenie całego województwa obowiązuje – od 30 XI 1998 r. do 31 I 1999 r. – całkowity zakaz pozyskiwania i wprowadzania do obrotu handlowego drzewek i stroiszu jodłowego. Zakaz dotyczy nie tylko lasów państwowych, ale także gminnych, spółdzielczych, a nawet prywatnych (oznacza to, że ktoś, kto ma własny las i chce wyciąć sobie świąteczne drzewko musi mieć zgodę organu nadzorującego, czyli Regionalnej Dyrekcji Lasów).

Drzewka z certyfikatem



Wyjątek stanowi wycinka przewidziana w harmonogramie prac leśnych, prowadzonych przez poszczególne nadleśnictwa. Na rynek trafia więc drzewka pochodzące z planowych wycinek lub z plantacji – w każdym jednak wypadku konieczne jest pozwolenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Co więcej, każde sprzedawane drzewko ma mieć asygnatę (będącą drukiem ścisłego zarachowania), tak aby było wiadomo z jakiego źródła pochodzi.

Za nielegalną wycinkę czy sprzedaż drzewek jodłowych można wymierzyć grzywnę do 5 tys. zł. (podstawy do tego daje ustawa o ochronie przyrody oraz kodeks wykroczeń.) – Rozporządzenie wojewody otrzymały już wszystkie komendy policji. W okresie przedświątecznym na pewno wzmożą się kontrole na drogach i bazarach. Aktywniejsza będzie także Służba Leśna – strażnicy, leśniczowie i podleśniczowie. Na terenie lasu mają oni prawo żądać wyjaśnień, sprawdzać bagaże, a także stosować sankcje karne w postaci mandatu lub wniosku na kolegium – powiedział Tygodnikowi Bogdan Fijałka, koordynator straży leśnej w Nadleśnictwie Brzozów.

W obronie wydry

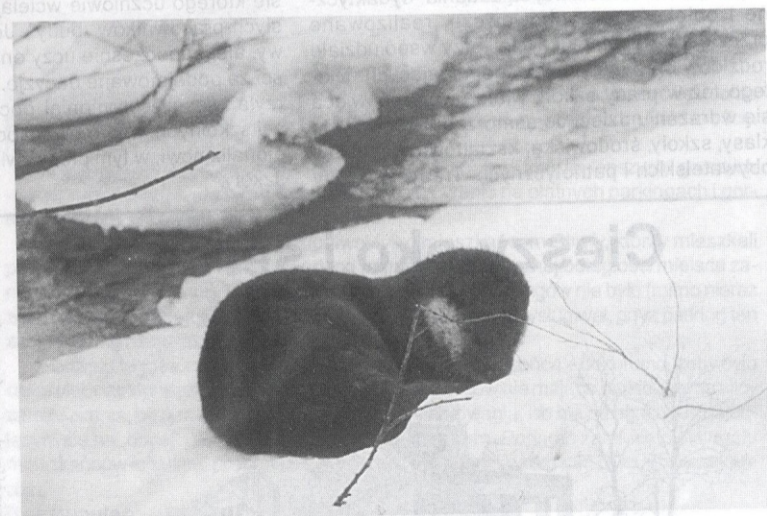
Pierwotny zasięg występowania wydry był olbrzymi, obejmował niemal całą Eurazję oraz północne wybrzeża Afryki. W wielu krajach Europy Zachodniej obecnie jest zwierzęciem niezwykle rzadkim. Najwięcej wydr żyje w Skandynawii i w Europie Wschodniej. W Polsce jej ostojami pozostały przede wszystkim niektóre rzeki, tereny Pojezierza Mazurskiego i Pomorskiego, basen Biebrzy, Suwalszczyzna i Bieszczady.

W ciągu ostatnich kilku dziesiątków lat także i w Polsce wydra stała się gatunkiem rzadkim. Jednym z największych zagrożeń dla jej populacji są zanieczyszczone ściekami wody, odpady przemysłowe oraz nawozy wymywane z pól. szczególnie groźne są polichlorki dwufenylowe i związki metali takich jak rtęć, ołów i kadm. Związki te kumulują się w organizmie co prowadzi do jego degradacji. Stężenie szkodliwych substancji związków chemicznych nie zawsze jest na tyle wysokie, aby od razu doprowadzić do śmierci organizmu. Zwykle następuje powolne pogarszanie się zdolności ruchomych i percepcyjnych, obniżenie płodności itp.

Innym poważnym zagrożeniem dla wyder jest niszczenie ich lądowych biotopów. Drapieżnik ten, mimo iż silnie związany jest z wodą, znaczną część swego życia spędza na lądzie. Niszczenie nadbrzeżnej roślinności pozbawia je odpowiedniego schronienia. Szczególnie ważna jest obecność drzew o rozbudowanych systemach korzeniowych, ponieważ właśnie pod nimi wydry najchętniej kopią nory. Schronienia dostarczają także trzciny, turzyce,

wierzby i krzewy, a w rejonach górskich skały i korzenie. Usuwanie drzew i krzewów powoduje jednocześnie ograniczenie bazy pokarmowej.

Niebezpieczeństwo czyha na te zwierzęta również ze strony człowieka. Wydra jest bowiem zwierzęciem, którego futro było zawsze wysoko cenione. Dawniej polowano na nią bronią palną, z psami, zastawiano pułapki. Na szczęście obecnie w wielu krajach, w tym również w Polsce, wydra jest gatunkiem chronionym prawnie.



Nie znaczy to, że nie jest przez człowieka zabijana. Nie zdajemy sobie sprawy, jak niekorzystnie może oddziaływać na zwierzęta sama obecność człowieka. Niektóre gatunki potrafiły przyzwycząć się do życia w ciągłej styczności z ludźmi, są jednak takie, które człowieka nie tolerują. Wydra należy raczej do tych drugich. Między innymi stad wynika nocny tryb życia

tego drapieżnika. Nie od dziś wiadomo, że w miejscach słabo zaludnionych dzienna aktywność wyder jest większa, niż na obszarach o dużym zaludnieniu.

Okazuje się, że o ochronie rzadkich gatunków zwierząt każda racja ma inny pogląd. Na przykład w Finlandii jedną z metod ochrony jest konstruowanie bezpiecznych dla wydr sieci i pułapek na ryby. Natomiast w naszym rejonie niektórzy wędkarze podnoszą alarm, że zbyt liczna populacja wydry dziesiątkuje rybostan rzek i potoków. Takie stanowisko przypomina wiedzę przyrodniczą gdzieś z lat pięćdziesiątych. Jednak wydaje się, że i u nas "idzie" ku lepszemu.

Warunkiem powodzenia programów ochrony dziko żyjących zwierząt jest zrozumienie, a głównie dobra wola ludzi. Powinniśmy być dumni z bogactwa naszej przyrody, którego inni nam zazdroszą. Patrzmy bardziej obiektywnie i pamiętajmy, że nie tylko człowiek jest mieszkańcem Ziemi.

Agata i Maciej Skowrońscy

Węldyczowie właściciele Bełchówki

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich, tom 1, str. 127 podaje: Bełchówka wieś w powiecie sanockim odległa o 4 km od Bukowskiej. Ma parafię rzymskokatolicką w Bukowskiej i greckokatolicką w Wolicy. Tyle Słownik.

Dwór w Bełchówce był modrzewiowy o wysokim dachu krytym gontem. Frontem zwrócony do ogrodu pochylonego lekkim spadkiem ku płynącemu potokowi górskiemu, noszącemu również nazwę Bełchówka, pełnym pięknych kamyczków i spienionych progów i wodospadów.

Od strony ogrodu dom miał ganek podparty dwoma modrzewiowymi kolumnami z ławeczkami po bokach. Wśród drzew stała tam ładna pasieka, którą zajmował się wyłącznie gospodarz.

Właściwie życie przydomowe koncentrowało się jednak po stronie południowej, nie frontowej. Tu bowiem zajeżdżały wozy gospodarskie, bryczki, a czasem i powozy. Tu przyjmowano gości, tu wychodziło się do obejścia gospodarskiego, gdyż budynki dworskie usytuowane były po tej stronie. Ku południowi wznosił się lekko teren od potoku Bełchówka aż do drogi prowadzącej do Płonnej, zamykającej całe obejście. Stały tu okazałe stodoły i stajnie z końmi wyjazdowymi i folwarcznymi, krowy i woły siwe węgierskie z długimi rogami. Woły te wykonywały wszystkie najcięższe prace rolne – orkę, zwózkę pługów, wywóz obornika itp. Pleczę nad nimi sprawował starszy pastuch i poganiacz nazwiskiem Ilko.

Właścicielem kilkusetmorgowego gospodarstwa, składającego się z ziemi ornej, łąk i lasów był Pan Węldycz. Ziemia ta była mało urodzajna, stąd też i dochody skromne.

Pewnego razu zachorowała żona właściciela Bełchówki pani Węldyczowa. Wezwano doktora z Sanoka – Jana Rapfa, któremu bardzo spodobał się stary dwór, kwitnące lipy, okoliczne lasy, doskonała kawa ze śmietanką i parzoną babką, a przede wszystkim ta para zacnych ludzi, taka serdeczna i miła. Doktor leczył chorą cały tydzień aż ustąpiły bóle. Gdy pani Węldyczowa dowiedziała się, że doktor ma okazałą gromadkę dzieci, powiedziała, że jak mąż odwiezie go, to z powrotem przywiezie do Bełchówki na wakacje wszystkie dzieci, a ona zajmie się nimi serdecznie. Rzeczywiście przyjechała cała szóstka. Byli to w kolejności starszeństwa: Karol, Jerzy, Józefa, Julia, Leonia i Edmund. W dzień buszowali po ogrodzie w malinach, agrestach, zażywali kąpieli w czystym górskim potoku, a wieczorem był kurs historii polskiej, otwieranie starego sekretarzyka, czytanie oryginalnych listów i odczytanie Tadeusza Kościuszki.

Gdy po wakacjach dzieci wróciły doskonale wyglądające, wesole, opalone i dobrze odżywione, zachwyceni ojciec bardzo serdecznie państwu Węldyczom podziękował. Od tego czasu przez cały szereg lat jego dzieci, a później i wnuki spędzały zawsze wakacje w Bełchówce. Działo się to na przestrzeni lat 1860-1890.

Wnuk doktora Jana Rapfa, Stefan Rapf, syn Edmunda tak wspomina swoje pobytu w Bełchówce: [...] Na wiosnę po ustaleniu się pogody odstawiono mnie z Tarnowa, gdzie wówczas mieszkaliśmy, do Sanoka, gdzie po śmierci dziadka doktora Jana Rapfa żyła jeszcze babka Józefa i gdzie w starym drewnianym dworku przy trakcie Rymańskim koncentrowało się całe życie rodzinne, skąd ciotki odsyłały mnie, pod opieką gospodarza i nadwornego furmana naszej rodziny Świderskiego, do państwa Węldyczów. Trudno opisać moją radość gdy siadałem obok Świderskiego na zwykłym koszykowym chłopskim wozie i wolno mi było trzymać bat, a nawet czasami lejce konia.

Drogę z Sanoka przez Bukowsko do Bełchówki poznałem i zapamiętałem tak dokładnie, że i dziś mam przed oczyma tę polną drogę

przez piękne okolice, wijącą się wzdłuż potoków ciągle w górę, pamiętam popas konia w wiosce Sanoczku z tym stawkiem pełnym kaczek i kacząt, a w końcu ten dojazd wąską drożyną przez łąki do mostku przez potoczek, za którym zaczynały się już budynki gospodarskie i dworek państwa Węldyczów.

W tym czasie, kiedy wszystkie inne dzieci były jeszcze w szkole oczekując wakacji, ja byłem w Bełchówce sam pod opieką ciotki Węldyczowej, wujcia Węldycza i panny Maryni, zarządzającej gospodarstwem domowym, prawą ręką ciotki.



Państwo Węldyczowie, właściciele Bełchówki

Wujcio, starszy pan, dość wysoki, średniej tuszy z krótkim zarostem na twarzy, spokojny i małomówny – widzę go jak wychodzi na podwórze przed dom z miseczką pokrajanego chleba razowego, a ze wszystkich stron zlatują się do niego kury, kaczki, indyki i pantarki. Ale on ten chleb przeznaczył dla swoich pawi, które również przyleciały i czekają, aż ich pan tamtą czeredę odgoni. We dworze zawsze było ich kilka krzyżących i gubiących na podwórzu swe piękne pióra.

Ciocia Węldyczowa, drobna, szczupła powolnie chodząca po dworze, przeważnie zajęta tylko gospodarstwem domowym i aprowizacją. Do pomocy miała pannę Marynię, młodą, miłą, z pękiem kluczy u pasa, której obowiązkiem było wyżywienie dzieciarni. Państwo Węldyczowie byli bezdzietni, tym serdeczniej opiekowali się dziećmi i wnukami doktora. Pan Węldycz zajęty był przez cały dzień gospodarzeniem na folwarku i w polu, majątek jego obejmował kilkadziesiąt morgów ziemi ornej. Co wieczór przychodził do dworku karbownik, który w kancelarii wujcia składał sprawozdanie z wykonanych prac na gospodarstwie... Nad końmi czuwał furman Roman, mój osobisty przyjaciel u którego w stajni spędzałem najmiłsze chwile moich pięknych wakacji. Przeglądałem się jak karmi konie, jak czyści uprzęż, a jeśli mnie posadził przed sobą na koniu prowadząc je do wodopoju, to byłem w siódmym niebie.

Gdy wujostwo wyjeżdżało, moje miejsce było zawsze koło Romana na koźle, trzymałem bat, a czasem nawet lejce. Wyjazdy takie odbywały się zawsze w niedzielę, gdy Węldyczowie wyjeżdżali do Płonnej, gdzie była cerkiew i proboszcz ks. Bańkowski z żoną – oświadczył przyjaciele pp. Węldyczów. Po mszy św. podejmowano nas śniadaniem i po południu wracaliśmy do Bełchówki. Raz, w czasie takiego zjazdu nas burza, której towarzyszyły wyładowania. Parasol niewiele pomógł więc wsadzono mnie pod siedzenie. Pamiętam jak w czasie burzy, państwo Węldyczowie obchodzili zabudowania dworskie dokola, on dzwonił dzwoneczkami loretańskimi, a ona kropiła dom święconą wodą...

W miesiącach wakacyjnych zjeżdżała do Bełchówki cała reszta najmłodszej generacji rodziny Rapfów... Wspomnienie Bełchówki, tej pięknej wioski w górach, tego dworku a w nim nigdy nie zapomnianych „wujostwa” Węldyczów pozostawiły w umysłach młodej wówczas generacji rodziny Rapfów niezatarte wrażenia i to było przyczyną, że błądząc wspomnieniami po tych jakże odległych już czasach odbiegłem od właściwego opisu historii naszej rodziny. Wspomnienia te były jedna tak silne, że gdy dwadzieścia lat później w czasie pobytu w Sanoku w 1963 r., zapragnąłem je odświeżyć, pojechałem tam na rowerze. Z trudem poznałem miejsce, gdzie dawniej stał dwór. Po śmierci Węldyczów majątek został rozparcelowany z budynków pozostały tylko resztki stajni, ogród zaniedbany, obcy ludzie przypatrywali mi się ciekawie, nie pytałem ich o nic, widok wystarczył mi, objaśnienia były zbędne.

A jednak do dnia dzisiejszego mam przed oczyma ten obraz dworku i całego gospodarstwa z czasów życia pp. Węldyczów, gdy wszystko było dla mnie piękne i nowe – widzę ten dworek takim jakim był wówczas w blasku lipcowego słońca – za dawnych lat [...].

Stefan Rapf wspomnienia swoje zestawiał na podstawie rękopisu pamiętnika Marii Kulczyckiej z zawodu nauczycielki z Sanoka, która mieszkala przez dłuższy czas u państwa Bańkowskich (Włodzimierz Bańkowski był długoletnim dyrektorem Gimnazjum Męskiego w Sanoku i synem proboszcza greckokatolickiego w cerkwi w Płonnej) i miała sposobność poznać sposobność całą rodzinę a nawet niektóre dokumenty. Według jej informacji przy spisaniu tej historii posłużyła się następującymi pomocami: Pamiętnikami Macieja Rissa, Opowiadaniem Leontyny z Rapfów Kondratowiczowej, Julii z Rapfów Starosolskiej, Józefy z Rapfów Tomaszczukowej oraz korespondencją Węldyczów.

Edward Zajac

Reforma puka do drzwi

Po SP-11 prezentujemy „siódmkę”, w której również trwają przygotowania do reformy oświatowej. Tutejsi nauczyciele widzą konieczność zmian, ale – podobnie jak pracownicy innych szkół prezentowanych na łamach „TS” – mają też wiele wątpliwości, skoro Ministerstwo Edukacji Narodowej nie do końca dopracowało koncepcje reformy. Tymczasem minister Handke stwierdził nie tak dawno w telewizyjnym dzienniku informacyjnym, że nie widzi już możliwości, aby się z niej wycofać. Trzeba więc działać...

Szkoła Podstawowa Nr 7

Najważniejszą dziedziną w działalności każdej placówki oświatowej są zadania dydaktyczne i opiekuńczo-wychowawcze, realizowane przez cały zespół nauczycieli przy współudziale rodziców oraz instytucji współpracujących. Dlatego też w pracy szkoły wiele uwagi poświęca się wdrażaniu dzieci do samorządności w życiu klasy, szkoły, środowiska; kształtowaniu postaw obywatelskich i patriotycznych. Tradycją szkoły

jest organizowanie *Dnia Samorządności*, w czasie którego uczniowie wcielają się w rolę dorosłych pracowników „budy”. Jest to forma zabawy, ale jednocześnie uczy ona odpowiedzialności za podejmowane decyzje. „Siódmka” stworzyła własny ceremoniał obchodów uroczystości szkolnych; sporo uwagi poświęca się też regionalizmowi, w tym pracy związanej z patronem szkoły.

Ciesz się oko i serce



Szkoła Podstawowa w Olchowcach rośnie w oczach, co sprawia radość nie tylko dyrekcji „szóstki”. Jeszcze tego roku budynek będzie przykryty, wykonana zostanie również konstrukcja sali gimnastycznej, a to wszystko ze środków bieżącego budżetu. Plany przyszłoroczne obejmują natomiast wykonanie tylnok i siłowni. Zdradzono nam także, że budowana szkoła przygotowana będzie pod względem funkcjonalnym do przyjęcia osób niepełnosprawnych.

Poza tym, w tok edukacji włączane są elementy wychowania prorodzinnego, które realizują pani **Grażyna Rudy** i **Katarzyna Wolińska**, oraz wychowania prozdrowotnego. Poprzez wdrażanie do zdrowego stylu życia i zapobieganie różnym chorobom, uczy się dzieci właściwych postaw. Odpowiadając na apel *sanepidu*, pani **Ewa Marczak**, nauczycielka biologii, przygotowała uczennicę klasy ósmej **Monikę Sokolowską** do udziału w *Olimpiadzie Wiedzy o AIDS*. Jej podopieczna została laureatką konkursu na szczeblu wojewódzkim wśród uczniów szkół podstawowych i średnich, i zakwalifikowała się do eliminacji na szczeblu centralnym. Pani **Helena Garbaczewska** realizuje natomiast program *7 kroków*, mający na celu przeciwdziałanie patologiom społecznym. Duży wkład w realizację programu profilaktyki zdrowotnej i sportu szkolnego wnoszą nauczyciele wychowania fizycznego. W wyniku ich systematycznej pracy, młodzież z SP-7 zdobywała i nadal zdobywa znaczące miejsca w różnych zawodach sportowych.

Ważną dziedziną w pracy szkoły jest, wypracowany przez zespół nauczycieli i realizowany na bieżąco, system oceniania uczniów z poszczególnych przedmiotów i z zachowania. Podczas lekcji nauczyciele wprowadzają wiele innowacyjnych form pracy, spośród których na szczególną uwagę zasługuje program z matematyki z wykorzystaniem komputera, opracowany przez panię **Annę Jaklik** i **Halinę Kubit** oraz pana **Marka Grubera**. Efektem zaangażowania i systematycznej pracy na kółku informatycznym, prowadzonym przez pana **M. Grubera**, jest wyróżnienie ucznia **Tomka Kopnki** w konkursie informatycznym „...jest takie miejsce w Europie...” (za projekt internetowej strony WWW).

Wychowankowie SP-7 mają szczęście korzystać z doskonale wyposażonej pracowni informatycznej. Stanowiska uczniowskie to 9 komputerów IBM PC (w tym wyposażone w procesor pentium) pracujących w sieci lokalnej pod systemem WINDOWS 95. Większość z nich to stanowiska multimedialne. Szkoła ma dostęp do sieci Internet oraz dysponuje 3 drukarkami i skanerem. Posiada skrynkę e-mailową; powstaje także szkolna strona WWW. Cały sprzęt tworzący wyposażenie pracowni został za-

kupiony ze środków zgromadzonych przez szkołę. Głównym jej twórcą i inicjatorem jest pan **Marek Gruber**.

Nauczyciele placówki na bieżąco uzupełniają swoje umiejętności dydaktyczne, uczestnicząc w różnych formach doskonalenia; piszą programy autorskie, wprowadzają innowacje w nauczaniu przygotowując się tym samym do czekającej nas reformy. Na przestrzeni kilku ostatnich lat, dziewięciu tutejszych nauczycieli uzyskało stopnie specjalizacji zawodowej, zaś dwie kolejne osoby są w trakcie jej zdobywania. Warto zaznaczyć, że spośród w/w osób jedna ma III stopień specjalizacji, dwie – II, a pozostałe – I stopień.

Dyrekcja szkoły, z uwagi na problemy natury ekonomicznej, wciąż poszukuje różnych możliwości zarobkowania (np. wynajem sali gimnastycznej czy pomieszczeń świetlicy na różnego rodzaju uroczystości). Zgromadzone pieniądze z tytułu wspomnianej działalności pozwoliły na poprawę bazy szkoły. Dobudowano pięć dodatkowych pomieszczeń – gabinetów: pedagoga, psychologa, księgowej, zastępców dyrektora oraz salę komputerową.

Ponadto zakupiono niezbędną w pracy szkoły kserokopiarkę, z której mogą korzystać za niewielką opłatą nauczyciele i uczniowie. Zadbano również o sprzęt sportowy, a w szczególności o wyposażenie sali do gimnastyki korekcyjnej. Wzbogacono księgozbiór biblioteki szkolnej, zaś sale lekcyjne wyposażono w nowe ławki uczniowskie, krzesła, szafki, telewizory, video; zamontowano żaluzje.

Baza w SP-7 powinna więc sprzyjać nauczaniu w duchu reformy, której nauczyciele się nie obawiają, tym bardziej, że są doświadczeni i dobrze przygotowani do realizacji zadań edukacyjnych. Jest jednak jeszcze wiele znaków zapytania i to na kilka miesięcy przed wejściem w życie ustawy. Nie należy się dziwić obawom rodziców i pedagogów, skoro również na szczeblu gmin nie podjęto jeszcze żadnych decyzji dotyczących planowanej sieci szkół. Nauczyciele tutejsi również zadają sobie pytanie, jaką szkołą będzie „siódmka” i czy wszyscy znajdą w niej zatrudnienie. Nie są to pytania retoryczne...

(sch)

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- * Dom murowany z działką o pow. 20 a, stan budynku b. dobry, tel. 462-61-02 (po 20.00).
- * Kiosk odzieżowy wraz z lokalizacją, cena 6,5 tys. zł., tel. 463-77-48.
- * Mieszkanie dwupokojowe (I piętro) w budynku czteropiętrowym z telefonem, działką i garażem przy ul. Mickiewicza, tel. 463-60-72 (wieczorem).
- * Mieszkanie M-4; 58 m² lub zamienię na mniejsze (do 40 m²), cena do uzgodnienia, tel. 463-12-00.
- * Mieszkanie M-5; 72,5 m² (parter) - 4 pokoje, tel. 463-42-68 (po 19.00).
- * Działkę budowlaną 13 a w Olchowcach, tel. 463-10-74 (do 15.00).
- * Działkę budowlaną 25 a w Czerzeżu, przy głównej drodze do Rzeszowa, tel. 463-46-69 (po 17.00), 464-17-03 (7.00-16.00), (090) 68-80-09.
- * Mieszkanie 60 m² (IV piętro) 3 pokoje, z telefonem - do zamieszkania od zaraz, tel. 463-04-52.
- * Dom drewniany z działką 3-arową za 15.000 zł., Manasterzec 14, tel. 469-11-32.

PROJEKTOWANIE BUDOWLANE
 38-500 SANOK
 ul. KOŚCIUSZKI 23
 oferujemy:
 ✓ duży wybór projektów gotowych
 ✓ projekty indywidualne
 ✓ projekty przyłączy
 ✓ modernizacje i adaptacje
463-17-67
 PEŁNA OBSŁUGA DO POZWOLENIA NA BUDOWĘ

* Działkę budowlaną 21 a (mieszkanio-usługową), Sanok ul. Okulickiego - koło piekarni GS, 55 m wzdłuż ulicy, cena do uzgodnienia, tel. (013) 463-30-77 lub (0603) 75-91-55.

PRODUCENT ŻALUZJI KARO
 ul. Kościuszki 31, 38-500 Sanok
 tel. 464-19-12, 463-35-98
 - Żaluzje poziome
 - Żaluzje pionowe
 ORAZ Rolety zewnętrzne alum.
 od 20 zł/m²
 od 26 zł/m²
 220 zł/m²

* Mieszkanie M-5; 76 m² w Sanoku, stan idealny, tel. 463-55-76 (po 16.00).
 * Mieszkanie 51 m² (I piętro) M-3 z telefonem, ul. Stróżowska, tel. 463-04-06.

* Mieszkanie własnościowe 73 m² (IV piętro), ul. Jana Pawła II, tel. 464-86-26 (po 16.00).

Sklep dziecięcy „Malwinka” Rynek 22
ZAPRASZA
 codziennie 9-18
 sobota 9-14

- * Mieszkanie w budynku trzyrodzinnym, 3 pokoje + kuchnia (80 m² x 80 m²), łazienka + ubikacja + korytarz (12 m²), z telefonem, garażem, strychem, piwnicą i działką przy ul. Grunwaldzkiej, tel. 463-07-40 (wieczorem).
- * Mieszkanie własnościowe 23,32 m² (I piętro), przy ul. Wolnej 46/27, tel. 463-70-28.
- * Dom o pow. 150 m² na działce 7,5 a, do zamieszkania od zaraz, tel. 463-50-86 (17.00-20.00) oraz 463-68-08 (do 15.30).
- * Mieszkanie 75 m² przy ul. Kochanowskiego (parter), tel. 463-70-06 (po 16.00).
- * Tanio 4-pokojowe mieszkanie własnościowe 59 m² (III piętro), ul. Cegielniana 14, tel. 463-20-22.

Kupię

- * Mieszkanie (lub wynajmę) 2-pokojowe z łazienką, na terenie Komańczy, Rzepedzi, tel. 463-59-98.
- * Mieszkanie do 35 m², na os. Wójtostwo, tel. 463-74-81.

Poszukuję do wynajęcia

- * Młode małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia w Sanoku, tel. 464-05-91.
- * Pilnie domu drewnianego w Sanoku lub w okolicach, możliwość zapłaty za rok z góry, tel. 464-98-41.

Posiadam do wynajęcia

- * Mieszkanie w Sanoku - 3 pokoje, tel. 463-73-26.

* Odstąpię dzierżawę pomieszczenia na działalność gospodarczą lub usługową o pow. 100 m² w Sanoku na os. Słowackiego, tel. 463-23-40 (po 18.00).
 * Lokal o pow. 60 m² na działalność gospodarczą, Sanok ul. Zamkowa 17, tel. 463-42-42 (po 16.00).

3A

Agencja Informatyki i Handlu 3A

38-500 Sanok ul. Zamkowa 3a tel. 463-67-88
 38-400 Krosno ul. Lwowska 8 tel. 432-15-12
 37-700 Przemyśl ul. 3-go Maja 47 tel. 670-95-34
 38-700 Ustrzyki Dolne ul. Dworcowa 2 tel. 461-14-63

Kasy fiskalne:



ECR POSNET
 PERSONAL POSNET
 EURO ALFA
 SHARP 215
 SHARP 435
 SHARP 445
 SHARP 455
 SHARP 495
 SHARP 495 GASTRO



- 1690 zł (845 zł*)
 - 1750 zł (875 zł*)
 - 1890 zł (945 zł*)
 - 1590 zł (795 zł*)
 - 2090 zł (1045 zł*)
 - 2390 zł (1195 zł*)
 - 2790 zł (1395 zł*)
 - 3090 zł (1545 zł*)
 - 3190 zł (1595 zł*)

* rzeczywista cena kasy

podano ceny netto

Wagi, Metkownice,
 Czytniki kodów kreskowych

Super oferta!!!
 Super promocja!!!
 Super zakupy!!!

Sprzedaj
 za gotówkę
 i na raty

Uproszczone
 formalności
 przy zakupie
 na raty!!!

FIRMA INSTALACYJNO-BUDOWLANA



- * wszelkiego typu usługi hydrauliczne
- * montaż systemów grzewczych
- * usługi budowlane

Sanok
 ul. Szopena 24,
 tel. (13) 463-30-90

AUTO-MOTO

Sprzedam

- * VW transportera (1981), osobowo-towarowy, niebieski, po remoncie kapitalnym, tel. 463-75-85.
- * Fiata 126p 650 (1993/94), przeb. 51 tys. km, zielony, garażowany, stan bardzo dobry, wiad. Sanok ul. Witosy 4, tel. 463-67-30.
- * Renault trafic combi 2.500 D (1993/94), sprowadzony w całości, wspomaganie, 9 miejsc, tel. 463-45-38.
- * Robura po remoncie (1984), plan-deka, skrzyniowy, 3 tony ładowności, tel. (016) 678-29-40.
- * Tanio żuka skrzyniowego, tel. 467-15-20.

* Kantówkę, krokwie, deski, listwy suche, mokre, sztachety na ogrodzenia, wiad. Stroże Wielkie, tel. 463-50-13 (po 18.00).

* Atrakcyjną suknię ślubną na szczupłą panią, rozm. 38, tel. 463-03-59 (po 16.00).

* Zamrażarkę GS - 150 l oraz chłodziarkę „Czynar-3” 240 l obie w bardzo dobrym stanie, tel. 463-35-58.

* Bardzo tanio odkurzacz firmy „Rainbow” z wszystkimi dodatkami, na gwarancji, tel. 464-05-91.

* Ładny parkiet czereśniowy o wymiarach 6x30, ilość 50 m², cena atrakcyjna, tel. 463-50-13 (po 18.00).

* Stół pokojowy, zabytkowy, wym. 110 cm x 68 cm, politura, ciemny brąz, z bogato toczonymi nogami, tel. (013) 463-38-67.

* Panele boazerijne, cena od 16,20 zł/m², tel. 463-44-16.

* Oryginalną „Viagrę” USA, 70 zł/tabletka, tel. 463-35-89.

* Adapter i odtwarzacz CD firmy „Fonica” oraz amplituner i magnetofon firmy „Unitra” wraz z szafką, tel. 463-41-75.

WIELKA ŚWIĄTECZNA PROMOCJA NA OKNA I DRZWI Z PCV

RABAT 15%



Biuro handlowe: F.H.U. „EKO-BUD”
 Sanok • ul. Bema 5 • tel./fax (013) 4640003

* Ciągnik C-360 ze sprzętem rolniczym lub zamienię na samochód osobowy, tel. 463-35-28.

* Fiata pick-upa (1982) po kapitalnym remoncie (lub zamienię), tel. 464-96-26.

* Tanio garaż murowany przy ul. Robotniczej, tel. 463-36-80.

* Tawrię (1990/91), tel. 464-87-92.

* Fiata 125 p (1982), tel. 463-67-51.

* Toyotę corollę (1989), tel. 463-42-31 (po 16.00).

* Fiata 126 p bis (1988), przeb. 52 tys. km, stan bardzo dobry, tel. 464-05-91.

* Deaewoo nexię poj. 1500 (1995), cena 19.200 zł., tel. 464-93-20.

* Fiata 126 p (1992), przeb. 52 tys. km, tel. 463-77-96.

* VW golfa II (1990), czerwony, cena 14,5 tys. zł., tel. 464-88-91.

* Okazyjnie peugeota 106 KAT (1995), zielony metalik oraz forda escorta 1.8 TD (1996), czarny metalik, tel. 463-35-98.

* Wartburga 1,3 z silnikiem golfa (1991), tel. 462-30-76 (po południu).

Kupię

* 4 felgi i opony zimowe do CC 900 - używane, tel. 463-04-33.

RÓŻNE

* Bezpłatne wysypisko ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.

Sprzedam

* Tanio zestaw satelitarny firmy „Pace” MSS-500, tel. (013) 463-43-39.

* Rożen elektryczny, listwy ogrzewcze-elekt., lodówkę, wagę elektroniczną, regały, elektryczny kaloryfer, tel. 464-92-28 lub (0601) 92-08-37.

* Zestaw satelitarny CX 200, cena 1000 zł, menu w języku polskim, wyświetlacz alfanumeryczny, pilot, tel. (090) 68-76-47 (wieczorem).

* Suknię ślubną, rozmiar 40, wzrost 164, tel. 463-03-96.

* Powiększalnik Krokus - kolor i urządzenia towarzyszące, tel. 464-01-72 (po 15.00).

Kupię

* Słupki ogrodzeniowe do siatki, tel. 463-09-80.

* Suche brusy dębowe i jaworowe oraz poszukuję odbiorców tralek tradycyjnych i tzw. kręconych, tel. 463-14-46.

* Kantówkę olchową, osikową o wymiarach 5x10x100 cm, ilość ok. 1000 sztuk, tel. 463-50-13 (po 18.00).

PRACA

Zatrudnię

* Firma handlowa poszukuje przedstawiciela handlowego - sprzedawcę. Wymagania: wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, wiek do 40 lat, łatwość nawiązywania kontaktów, dyspozycyjność i zaangażowanie, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).

* Opiekunkę do dwojga dzieci (3-letnie i 6-miesięczne), na 5 godzin dziennie, tel. 463-19-52.

* Podejmę pracę najchętniej w sklepie kosmetycznym, odzieżowym, obuwniczym, gospodarczym, tel. 464-00-83.

* Tanie korepetycje ze wszystkich przedmiotów z zakresu szkoły podstawowej, przygotowanie do egzaminów do szkoły średniej, tel. 463-69-38.

BAR „BISTRO”

przyjmuje zamówienia na POTRAWY WIGILIJNE

pierogi ruskie, z kapustą, z grzybami, uszka z grzybami, gołąbki...

Zamówienia do 22 XII w godz. 9-18 w barze przy ul. Lipińskiego 26 tel. 464-19-04

* Firma produkcyjna „Ciarko” zatrudni kierowcę z praktyką, (prawo jazdy kat. A, B), dyspozycyjność, wiad. Sanok, ul. Okulickiego 10, tel. (013) 463-78-21.

Firma „MASTYL” s.c.

oferuje usługi ogólnobudowlane w zakresie:

- ♦ elewacje zewnętrzne
- ♦ suche tynki
- ♦ sufity podwieszane
- ♦ układanie płytek
- ♦ wymalowania wnętrz
- ♦ montaż paneli podłogowych
- ♦ inne

Sprzedaj usług na raty!!!

38-500 SANOK
 ul. Prugara Kettinga 18b/7
 tel. (013) 464 14 16
 lub 464 06 57 po 18.00

Poszukuje pracy

* Kobieta z wykształceniem średnim, długoletnia praktyka w księgowości poszukuje pracy, tel. 464-95-85.

* Przepisywanie tekstów, prac magisterskich, tel. 463-11-46

* Emerytka 50 lat, wykształcenie średnie ekonomiczne z praktyką w księgowości poszukuje pracy niekoniecznie w zawodzie, tel. 463-11-79.

* Poprowadzę na zlecenie książkę podatkową i rejestry VAT, tel. 463-69-38.

Oferta pracy dla ambitnych

Międzynarodowa firma konsultingowa ogłasza nabór pracowników z terenu woj. krośnieńskiego.

- bezpłatne szkolenia zawodowe,
 - darmowy egzamin licencyjny

Rozmowy kwalifikacyjne

tel. kontaktowy 013 432 55 29

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sanoku ogłasza przetarg

na sprzedaż kiosku Nr 1 vis á vis kina „Pokój” za cenę rozbiórki
 Przetarg odbędzie się 17 grudnia 1998 r. w siedzibie Spółdzielni o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 500,00 zł należy wpłacić do kasy przed przystąpieniem do przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- APARATY NA RATY
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA

Uwaga! Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
 Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



SPORT SZKOLNY SPORT SZKOLNY

Futbol

Siedem szkół ponadpodstawowych wzięło udział w miejskim turnieju piłki nożnej halowej, który rozegrano w Zespole Szkół Technicznych. W meczach grupowych padły wyniki: **Gr. I:** ZSB – ZSZ 2-2, ILO – ZSE 2-1, ZSB – ZSE 6-1, ZSZ – ILO 2-1, ILO – ZSB 4-0, ZSZ – ZSE 5-3; **Gr. II:** ZST – ZSM 3-1, ZSM – ILO 0-0, ILO – ZST 2-0. W półfinałach ZST wygrało z ZSZ 3-2, a ILO z ILO 3-2 rzutami karnymi (w regulaminowym czasie był remis 2-2). Trzecie miejsce wywalczyło ILO po zwycięstwie nad ZSZ 4-2. Turniej wygrali gospodarze prowadzeni przez **Jarosława Dulębę**, pokonując w finale ILO 6-2. Najskuteczniejszym zawodnikiem zwycięskiej drużyny był **Paweł Kosiba**, strzelec 7 goli. Pierwsze trzy zespoły awansowały do zawodów rejonowych.

Piłka ręczna

Także w ZST rozegrano Turniej Andrzejkowy szczypiornistów ze szkół ponadpodstawowych. Oprócz gospodarzy i ZSB gościnnie wzięły w nim udział Licea Ogólnokształcące z Brzozowa i Rymanowa oraz Zespół Szkół Rolniczych z Leska. Drużyna ZST wykorzystwała atut własnej hali, pokonując wszystkich rywali. Drugie miejsce z 3 zwycięstwami zajęła ZSB a trzecie LO Brzozów, które wygrało 2 mecze. Wyniki: ZSB – ZSR 25-16, ZST – LOB 24-14, ZSR – LOR 16-14, ZST – ZSB 15-9, LOB – LOR 12-11, ZSB – LOR 13-9, ZSB – LOB 17-15, LOB – ZSR 18-13, ZST – LOR 24-10, ZST – ZSR 23-19.

Drużyna ZST, przygotowana przez **Łukasza Kudlika**, zagrała w składzie: **Marcin Rysz, Kamil Kulikowski – Artur Wójcik, Piotr Szala, Hubert Biskup, Przemysław Mielczarek, Dawid Niemiec, Piotr Łuczka, Krzysztof Wacławski, Łukasz Morajko, Marcin Solarz, Marcin Rożek i Paweł Subik.**

Koszykówka

Dobiegła końca faza zasadnicza ligi szkół ponadpodstawowych. Mecze rozgrywano w ZST i ZSB, padły następujące wyniki: ZSM – ILO 70-30, ZST – ZSZ 122-30, ZSM – ZSB 49-40, ILO – ZSB 58-43, ILO – ZSE 46-22, ZST – ZSB 60-45, ILO – ZSZ 98-9, ZSE – ZSZ 102-49, ZSM – ZST 56-53, ZSE – ZSB 63-56, ILO – ZSM 51-38, ZSB – ZSZ 106-24, ZSM – ZSE 40-30, ZST – ILO 49-42, ZST – ZSE 77-45, ZSM – ZSZ 50-29. Pierwsze miejsce zajęli prowadzeni przez **Dariusza Gaździka** koszykarze ILO, wyprzedzając ZST, ZSM i ZSE. Te cztery drużyny awansowały do play-offów, które powinny rozpocząć się w styczniu.

W SP2 w Zagórzcu rozegrano II Mikołajkowy Turniej Małolatów (rocznik 1987 i młodsi) w Minikoszykówce. Wygrali gospodarze, pokonując w finale drużynę ze szkoły w Tarnawie Dolnej 14-7. Trzecie miejsce zajęło Łukowe, po zwycięstwie nad Czaszynem 16-10. Oprócz wymienionych w turnieju wzięły udział szkoły z Mokrego, Poraża, Zahutyńia i zagórska „dwójka”. Pozasportową atrakcją był Święty Mikołaj, który nie szczędził podarunków.



Zwycięska drużyna SP2 w Zagórzcu. W górnym rzędzie od lewej: **Marek Łukowski** – opiekun zespołu, **Ewelina Jarczyszyn, Kasia Franczak, Iza Piaszkowa, Kasia Zarzycka, Agnieszka Bańczak, Magda Tara i Kasia Zbiegień**. Dolny rząd: **Paweł Marciniszyn, Łukasz Czapor, Darek Kurzeja, Grzesiek Twers, Daniel Skomorowski i Piotrek Marciniszyn.**

(bart)

Pływanie

Na sanockim basenie przeprowadzono IX Mistrzostwa Szkół w Pływaniu o Puchar Solidarności. Impreza z roku na rok przyciąga na start coraz większą liczbę uczestników, w tym roku startowało łącznie 102 osoby. Rekordy frekwencji! Zawody rozegrano w trzech kategoriach wiekowych dziewcząt i chłopców na dystansach od 25 do 100 metrów w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej.

Dziewczęta:

Kl. III-IV: 1. Justyna Haduch (SP9), 2. Basia Biega (SP7), 3. Ania Zajac (SP7). **Kl. V-VI:** 1. Kasia Skiba (SP7), 2. Kinga Jagieła (SP9), 3. Marta Wysocka (SP4). **Kl. VII-VIII:** 1. Monika Gierczak (SP7), 2. Longina Szlachcic (SP7), 3. Asia Śpiwak (SP7).

Chłopcy:

Kl. III-IV: 1. Julek Babiarz, 2. Kuba Babiarz (obaj SP7), 3. Piotr Skubiński (SP9). **Kl. V-VI:** 1. Bartek Haduch, 2. Edward Hański (SP9), 3. Ernest Horoszko (SP1). **Kl. VII-VIII:** 1. Łukasz Semeniuk, 2. Przemek Michalczak (obaj SP1), 3. Damian Skrętkowski (SP9).

W klasyfikacji drużynowej dziewcząt zwyciężyła „siódemka” przed „dziewiątką” i „jedyneką”. Wśród chłopców bezkonkurencyjną okazała się „dziewiątka”, wyprzedzając „jedynekę” i „siódemkę”.

Organizatorzy dziękują sponsorom imprezy: Zarządowi Regionu Podkarpatie NSZZ „S” w Krośnie oraz KZ NSZZ „S” przy – SZGNiG, SPGK i Stomil SA w Sanoku.

PeWu



Kontuzja wyeliminowała **Renatę Cybuch** z międzynarodowych zawodów **Olympic Day**.

Wędkarstwo

Nasi poza „trójką”

Ostatnie w tym roku zawody **Grand Prix** okręgu zaliczyli muszkarze. Choć wśród 8 sklasyfikowanych było aż 4 naszych zawodników, żaden z nich nie znalazł się w pierwszej „trójce”.

Zawody rozegrane zostały na odcinku Sanu od Postołowa do Łukawicy. Złowiono 10 lipieni, brały tylko na nimfy. Trzej pierwsi zawodnicy mieli po dwie ryby, wygrał **Lech Straszkiwicz** z Olszanicy, przed **Jackiem Krawczykiem** z Zagórze i **Dariuszem Sokolowskim** z Jasła. Cztery kolejne miejsca zajęli sanoczanin, z których każdy trafił po jednej sztuce. Z największą rybą zawodów (prawie 38-centymetrowy lipień) 4. był **Ryszard Cieślak**, za nim **Janusz Benedyk, Piotr Bałda i Adam Skrechota** – wszyscy z koła nr 1. Startowali także **Zenon Lorenc, Bartek Leszczyk i Leszek Serwański** z „jedynek” oraz **Grzegorz Krzysztynski** z „dwójki”. Ostatnią z punktowanych pozycji zajął **Lucjan Burda** z Jasła, który nadal prowadzi w klasyfikacji łącznej, przed **Arturem Trzaskosiem** z Krosna i **Piotrem Koniecznym** z Rymanowa. Kolejne zawody muszkarze rozegrają dopiero w marcu.

(bart)

Szachy

Trzeci, czyli drugi

Zawodnicy Komunalnych nieźle wypadli na szkolnym turnieju w Brzozowie, który rozgrywano systemem szwajcarskim kontrolowanym. Słowa uznania należą się zwłaszcza **Piotrowi Koźmie** – w klasyfikacji ogólnej zajął 3. miejsce, co równało się 2. pozycji wśród uczniów szkół ponadpodstawowych.

Z siedmioma zwycięstwami i jedną porażką Koźma zgromadził tyle samo punktów co 2. w klasyfikacji ogólnej **Tomasz Przybyła** z LZS Stara Wieś – decydowały specjalistyczne przeliczniki. Turniej wygrał członek kadry narodowej, uczący się jeszcze w podstawówce **Mateusz Sypień** z MKS Jasło. Startowało 60 zawodników, pozostali nasi szachiści uplasowali się w drugiej „dziesiątce”: 13. **Krzysztof Konieczny**, 16. **Michał Perschke** (po 5 pkt), 17. **Krzysztof Dulęba** (4,5 pkt), 18. **Sławomir Dziedzic**, 20. **Gracjan Konieczny** (po 4 pkt). Natomiast wśród 21 dziewcząt 2. miejsce, z dorobkiem 3,5 punktów, zajęła **Anna Perschke**, ustępując jedynie **Weronice Kobak** z jasielskiego MDK.

(bb)

Short-track

Nieźle, choć pechowo

Z trzeciego startu w Ogólnopolskich Zawodach Rankingowych i Pucharu Polski, który został rozegrany w Nowym Targu powróciła do Sanoka reprezentacja Sanockiego Towarzystwa Sportowego Autosan. Podopieczne **Romana Pawłowskiego** tradycyjnie postarały się o dobre wyniki, niestety okupując je kontuzjami.

W OZR-ach wystartowały trzy nasze zawodniczki: **Renata Cybuch, Agnieszka Galant i Anna Nawrocka**. Dwie pierwsze w kategorii juniorek A, trzecia w juniorkach B. Na dystansach 800 i 500 metrów Cybuch zajęła trzecie, a Galant czwarte miejsca. Nawrocka niestety upadła w eliminacjach, kończąc tym samym swój udział w imprezie. W drugim dniu walka toczyła się o pucharowe punkty. Jedyne miejsce na „pudle” zajęła na 1500 m Galant z czasem nowego rekordu życiowego – 2:50,7 (poprawka o 5 sek.). Na dystansie 500 m wszystkie nasze zawodniczki miały upadki w fazie półfinałowej (także nie startująca pierwszego dnia **Małgorzata Och**). Upadek Cybuch był na tyle poważny, że doznała drobnego urazu, co eliminuje ją z udziału w międzynarodowych zawodach **Olympic Day** (19-20 grudnia) w Dreźnie. Najlepszy wynik eliminacji, 53,3 sek, osiągnęła Nawrocka, poprawiając po raz kolejny w tym sezonie „życiówkę” na 500 m. W tych okolicznościach powołanie do kadry narodowej dostała właśnie ona. Miło, że STS będzie jednak reprezentowany w kadrze podczas zagranicznych wojaży – oby z powodzeniem.

PW

Siatkówka

Awans do lepszych

Turniejem w Sanoku fazę eliminacyjną rozgrywek ligowych zakończyły juniorki starsze. Drużyna Stomilu-Sanoczanki awansowała do silniejszej grupy, wykonując „plan minimum”.

Nasze dziewczęta zagrały ze Stalą Mielec i UKS-em Oleszyce, w turnieju wzięły też udział Górnik-Nafta Krosno. Zgodnie z przewidywaniami w pierwszym meczu podopieczne **Ryszarda Karaczkowskiego** uległy faworyzowanemu mielczankom. W I secie Sanoczanka nawiązała jednak w miarę wyrównaną walkę i kto wie jak zakończyłaby się ta partia, gdyby nie błędy przy odbiorze zagrywki. Drugie spotkanie, ze słabszymi technicznie siatkarkami z Oleszyc, nasz zespół wygrał już bez większych problemów.

Turniej juniorek: SANOCZANKA – STAL 0:2 (-10, -5), SANOCZANKA – UKS 2:0 (6, 11). Sanoczanka: **K. Kucharska, Bentkowska, Lech, M. Radwańska, Dmistrz, Kobylańska** oraz **Żak**.

Pozostałe mecze: **STAL – GÓRNIK-NAFTA 2:0, UKS – GÓRNIK-NAFTA 2:1.**

Bezpośrednio po turnieju Sanoczanka awansem rozegrała mecz ze Stalą w ramach ligi seniorek. Niestety, wcześniejsza porażka odebrała naszym zawodniczkom wiarę we własne siły – nie podjęły walki, przegrywając wyraźnie. – *Niby sporo było wymian piłki, ale punkty zdobywały głównie mielczanki. Moje zawodniczki nie potrafiły utrzymać zagrywki, słabo blokowały* – przyznał trener **Karaczkowski**. Jediną zmianą w składzie była obecność **Agaty Biskup**, która wchodziła za **Paulinę Dmistrz**.

Seniorki: SANOCZANKA – STAL 0:3 (2, 6, 5).

(blaz)

Liga strażaków

Bezapelacyjnie

Po rocznej przerwie sanocka Straż Pożarna odzyskała tytuł najbardziej usportowionej jednostki województwa. W tym roku nasi strażacy wygrali wszystkie turnieje swej ligi.

Sezon zakończył rozegrany w Sanoku turniej tenisa stołowego. Nasz zespół, w składzie **Ireneusz Futyma i Marian Szuba**, pokonał wszystkich rywali – 2:1 Brzozów oraz po 2:0 Lesko i Ustrzyki Dolne. Wcześniej Sanok wygrał turnieje piłki nożnej (w tym halowy) i siatkówki. Oprócz Futymy i Szuby barw sanockiej jednostki bronili: **Franciszek Lasek, Zygmunt Wójcik, Marek Nowicki, Grzegorz Burczyk, Zbigniew Gibala, Adam Rozum, Piotr Królicki, Janusz Jaworski, Andrzej Stabryła, Jerzy Żuchowski, Grzegorz Marszałek, Bogdan Solon i Wiesław Brodzik.**

(b)

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
tel. 463-06-03
zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

WOJAN – stara firma w nowym miejscu

Sanok, ul. Rymanowska 54
(budynek młyna) – tel. 463-05-74

poleca:

Siding amerykański – biały – 17,70 zł/m²

Siding amerykański – kolory – 20,50 zł/m²

(kolory – realizacja zamówienia do 5 dni)

Okładzina belgijska Rolvaplast

podłogi panelowe, boazerie, kasetony, rynny PCV

Raty do 5000 zł bez żyrantów – formalności na miejscu

ZIMOWA
PROMOCJA

Z Bytomiem... jak w Sanoku

Rozstrzygnęły karne

Kolejne bardzo ciężkie i tradycyjnie ważne spotkanie przyszło grać naszym hokeistom z trudnym rywalem. Sprawiającą w tym sezonie sporo kłopotów STS-owi Polonia Bytom i tym razem dowiodła, iż jest niewygodnym przeciwnikiem dla każdej drużyny.

Spotkanie mogło się podobać. Było prowadzone w szybkim tempie przy maksymalnym zaangażowaniu hokeistów obydwu drużyn. Najlepsi zawodnikami na tafli byli bramkarze – stąd też taki wynik. Nasza drużyna przeprowadziła w regulaminowym czasie gry tylko jedną skuteczną zakończoną akcję. W 8. min wjeżdżający w tercję obronną gospodarzy Tomasz Demkowicz odegrał krążek do Siergieja Antipowa, a ten mocnym strzałem pomiędzy nogami obrońców zupełnie zaskoczył Rufina Włodarczyka. Wyrównanie padło 20 minut później. Mający przewagę jednego zawodnika poloniści rozegrali zamek – Andrzej

Kądziołka podał do Jerzego Sobery, ten do ustawionego na linii niebieskiej Marcina Dulęby, który mocnym strzałem po lodzie nie dał żadnych szans Tomkowi Wawrzkiwiczowi. Od tego momentu gra, już i tak dość ostro, jeszcze bardziej się zaostrzyła. Efektem była kara meczu nałożona na Grzegorza Mermera za atak kijem na Krzysz-

POLONIA BYTOM – STS AUTOSAN 1-1 (0-1, 1-0, 0-0, 0-0) karne 0-2. Bramki: Antipow (8) – Dulęba (28). Rzuty karne: Lowas, Antipow STS: Wawrzkiwicz; M. Burnat, Popow (12 w tym 10 za niesportowe zachowanie) – Poliszczuk, Zubik – A. Burnat (2), Pruczkowski; Demkowicz (6), Sziwrin, Antipow (18 w tym 10 za niesp. zach.) – Brejta, G. Mermer (27 w tym 20 kara meczu), Secemski – Radwański (2), M. Mermer (2), Lowas. Sędziował K. Rzerzycha z Krakowa. Kary: 28 i 69 min. Widzów 500.

Pasy na kolanach

STS nadal niepokonany

Ten mecz miał dać odpowiedź na kilka pytań. I dał. STS jest nadal niepokonanym zespołem w drugiej grupie a Cracovia, choć zagrała w Sanoku naprawdę dobrą partię, ma nikłe szanse na dojście liderującej w tabeli pary STS – TTS. Spotkanie zgodnie z przewidywaniami było zacięte, wyrównane i stało na dobrym poziomie. Miłą niespodzianką sprawił swoją postawą Wojciech Zubik, który rozegrał bodaj najlepsze zawody w tym sezonie – podobnie jak rozkręcający się z meczu na mecz Siergiej Antipow.



Po ostatnich występach hokeiści STS-u odzyskują zaufanie kibiców

STS AUTOSAN – CRACOVIA KRAKÓW 5-3 (2-2, 1-1, 2-0).

Bramki: Antipow 2 (26 i 46), Sziwrin (11), Poliszczuk (16), Secemski (58) – Podlipni 2 (14 i 34), Słowakiewicz (5). STS: Wawrzkiwicz; Poliszczuk (4), Zubik (4) – A. Burnat, Pomykała – Pruczkowski (4), M. Burnat; Demkowicz, Sziwrin (6), Antipow – Brejta, Zotow, Secemski – Radwański (2), M. Mermer, Lowas. Sędziował R. Antolak z Sosnowca. Kary: 20 i 32 min. Widzów 700.

Juniorzy

Zaskoczenie przez spóźnienie

Większość młodzieżowych drużyn STS-u odpoczywało, o ligowe punkty walczyli w Sosnowcu tylko juniorzy starsi. Po 20 minutach pierwszego meczu z MOSiR-em wydawało się, że zespół Leszka Behounka odniesie łatwe zwycięstwa, były to jednak pozory. Wprawdzie w pierwszym pojedynku gospodarze nie zdołali odrobić strat, ale już mecz rewanżowy zakończył się remisem.

MOSiR – STS 6-8 (0-5, 3-1, 3-2) i 3-3 (1-2, 2-0, 0-1)

Kilkugodzinna podróż trudno uznać za środek dopingujący (awiomarinu nie ma na liście zakazanych), tymczasem nasi juniorzy wyszli na lodź praktycznie z autobusu, strzelając rywalom 5 bramek. Po czym zupełnie zlekceważyli ich w II tercji, ze skutkiem łatwym do przewidzenia. W końcówce zrobiło się dramatycznie: strzelając trzy kolejne gole MOSiR doprowadził do stanu kontaktowego, miejsce bramkarza zajął dodatkowy napastnik. Na szczęście Grzegorz Karnas posłał krążek do pustej bramki, tym samym po raz trzeci wpisując się na listę strzelców. Identycznym dorobkiem snajperskim (do tego 4 asysty) legitymował się najlepszy w naszej drużynie Rosjanin Maksim Woroninowicz. Pozostałe dwa gole zdobył Dariusz Demkowicz.

W rewanżu nie brakowało analogii – STS dobrze rozpoczął (gole Łukasza Miśkowskiego i Karnasa), znów „przesypiając” II tercję. Przed ostatnią odsłoną sosnowiczanie prowadzili jedną bramką, ostatecznie do remisu doprowadził Piotr Sieczkowski. Pod koniec meczu nasi przycisnęli, było kilka sytuacji bramkowych, ale wynik nie uległ już zmianie.

(bb)

tofa Kuźniecowa. Kilkadziesiąt sekund później do Mermera dołączył autor bramki Antipow. Tylko dzięki wspaniałej postawie naszego bramkarza w tym okresie STS nie stracił bramki – zresztą „Wacha” w całym meczu bronił rewelacyjnie. Do końca obydwie zespoły miały jeszcze okazję, aby rozstrzygnąć mecz na własną korzyść, lecz na drodze za każdym razem stawali bramkarze. Również dogrywka nie przyniosła zmiany rezultatu, choć nadal gra była prowadzona w sposób otwarty. W karnych klasą dla siebie był Wawrzkiwicz, broniąc wszystkie strzały. Z naszej strony wykorzystali je Grzegorz Lowas oraz Antipow i to STS zainkasował dwa punkty.

Już w 4. min groźnie zaatakował bramkę Cracovii Siergiej Sziwrin, niecelnie dobił Antipow. W odpowiedzi gola zdobył pierwszy atak gości – podanie zza bramki Tomasza Jękniera wykorzystał Wojciech Słowakiewicz, przy biernej postawie Arkadiusza Burnata. Grający z przewagą jednego zawodnika „esteściacy” mogli wyrównać za sprawą Grzegorza Lowasa lecz ten nie zdołał pokonać leżącego na lodzie Marka Batkiewicza. Podobnie zachował się 40 sekund później Maciej Radwański, którego pod bramką idealnie wypatrzył Siergiej Antipow. Wyrównanie padło w 11. min, gdy nasz zespół znów grał w przewadze – bramkę zdobył Siergiej Sziwrin, zmieniając lot krążka po strzale Zubika z niebieskiej linii. Trzy minuty później krakowianie ponownie objęli prowadzenie. Po wygranym wznowieniu w naszej tercji mocno strzelił Piotr Baryła, po interwencji Tomasza Wawrzkiwicza z bliska do pustej bramki gumę dobił Tomasz Podlipni. Wyrównanie mocnym uderzeniem z dystansu pod poprzeczkę zdobył Siergiej Poliszczuk. Czterdzieści sekund przed syreną ostry strzał Baryły w pięknym stylu obronił Wawrzkiwicz.

Druga tercja rozpoczęła się wspaniale – po wrzucie ze skrzydła Sziwrina uderzeniem z bliska trzecią siatkę założył pasom Antipow. W 34. min arbiter posadził na ławce kar Zubika i Poliszczuka – po momencie na tablicy znów widniał remis. Trzy minuty przed przerwą doskonałej sytuacji nie wykorzystał Krzysztof Secemski, uderzając krążek zbyt lekko, na dodatek prosto w leżącego na lodzie Batkiewicza.

Pomiędzy 45. a 46. min nasi hokeiści grali z przewagą dwóch zawodników, co zaowocowało 4. bramką – z linii niebieskiej strzelał Pruczkowski, skutek odniosła dobitka Antipowa. Chwilę później jego „bombę” intuicyjnie łyżwą obronił Batkiewicz, w odpowiedzi Jacek Rutkowski ostro przeegzaminował Wawrzkiwicza. Dwie minuty przed końcem Secemski po idealnym zagranii Siergieja Zotowa zdobył 5. bramkę, ustalając wynik spotkania. Wcześniej Demkowicz nie potrafił ułokować krążka w pustej bramce krakowian.

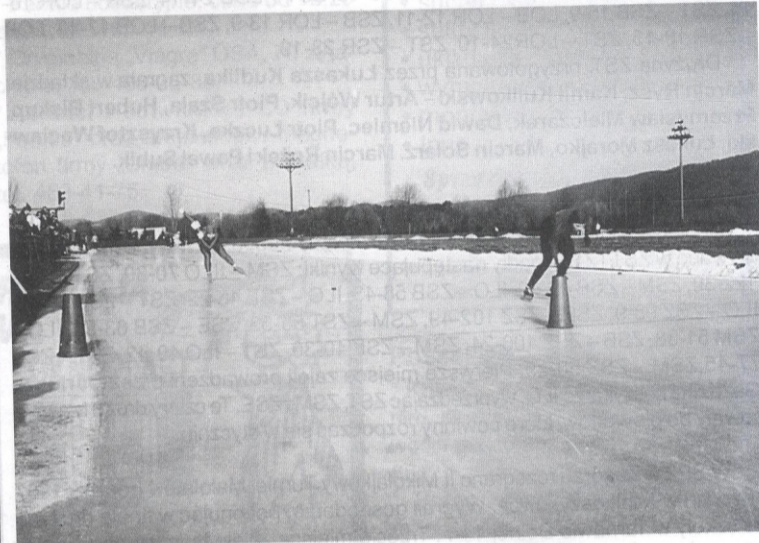
Piotr Waclawski

Po 30 rozegranych meczach STS z dorobkiem 32 punktów prowadzi w grupie słabszej. Dwa punkty mniej ma TTS Tychy, a sześć – Cracovia i Polonia Bytom. Dzisiaj nasi hokeiści rozegrają spotkanie w Toruniu z TTH Filmar, a w niedzielę (ostatnia kolejka przed przerwą) na własnym lodowisku podejmować będą zespół STH Zagłębie Sosnowiec.

Łyżwiarstwo szybkie

Dobry występ sanoczan

Kolejny udany start zapisałi na swoim koncie sanoccy panczeniści startujący w Pucharze Polski i Ogólnopolskich Zawodach Klasyfikacyjnych. Na sanockim torze trzy zwycięstwa na 1000, 1500 i 3000 metrów odniosła zawodniczka Górnika, Katarzyna Wójcicka, sponsorowana przez sanocki Beef-San. Na medalowych pozycjach uplasowali się również pozostali nasi reprezentanci. Agnieszka Szalkiewicz była pierwsza na 500 metrów wraz z reprezentantką SNPTT Zakopane Alicją Trzebunią. Witold Mazur ze Zrywu zajął 2. miejsce na 1500 i 3. na 3000 m. Szczególnie wartościowy (zbliżony do rekordu sanockiego toru) wynik uzyskała Wójcicka na dystansie 1000 m – rezultat 1:26,6 jest gorszy zaledwie 0,4 sek. od osiągnięcia Erwiny Ryś-Ferrens z 1992 roku. Padł również rekord toru autorstwa Jaromira Radke z Pilicy Tomaszów Mazowiecki. Kilka niezłych wyników osiągnęli nasi młodzi zawodnicy startujący w Ogólnopolskich Zawodach Klasyfikacyjnych.



PUCHAR POLSKI

Kobiety

500 m: 1. ex aequo: Szalkiewicz (Górnika) i Alicja Trzebunia (SNPTT SMS) – 45,2; 3. Aleksandra Przeor (Orzeł) – 45,6.
1000 m: 1. Wójcicka – 1:26,6; 2. Urszula Kurbat (SNPTT SMS) – 1:29,3; 3. Trzebunia – 1:30,6.
1500 m: 1. Wójcicka – 2:14,8; 2. Monika Ciapa – 2:19,3; 3. Anna Stawińska (obie Pilica) – 2:21,5.
3000 m: 1. Wójcicka – 4:44,9; 2. Ciapa – 4:55,6; 3. Trzebunia – 4:56,4.

Mężczyźni

500 m: 1. Marcin Gralla (Orzeł) – 39,7; 2. Sebastian Kardela (Cuprum) – 39,8; 3. Robert Lenarcik (Pilica) – 40,0; 15. Przemysław Przybysz (Zryw).
1000 m: 1. Gralla – 1:18,1; 2. Kardela – 1:18,3; 3. Rafał Gąsior (KS Białka) – 1:20,4.
1500 m: 1. Radke – 2:03,5; 2. Mazur – 2:04,4; 3. Jacek Napora (Cuprum) – 2:05,2; 13. Tomasz Tarnawski; 15. Łukasz Przybysz (obaj Zryw).
3000 m: 1. Radke – 4:13,1; 2. Napora – 4:14,5; 3. Mazur – 4:19,7; 8. Tarnawski; 12. P. Przybysz.
5000 m: 1. Radke – 7:15,1; 2. Ireneusz Kałdowski (Orzeł) – 8:04,4; 3. Krzysztof Kmiecik (SNPTT) – 8:05,7.

OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY KLASYFIKACYJNE

Kobiety

500 m: 1. Katarzyna Gawrońska (Stegny) – 47,6; 2. Kamila Grabowska (Pilica) – 48,7; 3. Katarzyna Kowalczyk (Cuprum) – 48,9; 5. Monika Nieciengiewicz (Zryw); 6. Sabina Markowska (Górnika); 17. Aleksandra Daszyk (Zryw); 18. Barbara Tutak (Górnika).
1000 m: 1. Kamila Grabowska (Pilica) – 1:39,9; 2. Anna Tobuch (Cuprum) – 1:40,4; 3. Nieciengiewicz – 1:40,7; 10. Markowska, 20. Daszyk.
1500 m: 1. Nieciengiewicz – 2:31,7; 2. Gawrońska – 2:31,8; 3. Joanna Grabowska (Stegny) – 2:33,1; 11. Markowska.

Mężczyźni

500 m: 1. Tomasz Śliwiński (Pilica) – 43,2; 2. Łukasz Budz (KS Białka) – 43,4; 3. Karol Stan (Stegny) – 43,6; 8. Krzysztof Rysz (Górnika); 9. Witold Myćka (Zryw); 15. Andrzej Sowa (Górnika); 16. Kamil Szuba (Zryw); 17. Robert Kustra; 18. Damian Sobolak (obaj Górnika).
1000 m: 1. Śliwiński – 1:27,7; 2. Piotr Boczek (SNPTT SMS) – 1:28,3; 3. Łukasz Ostrowski (Cuprum) – 1:28,5; 4. Myćka, 6. Tomasz Kurzyński (Zryw), 10. Rysz, 18. Sowa.
1500 m: 1. Boczek – 2:12,1; 2. Ostrowski – 2:15,5; 3. Śliwiński – 2:17,2; 5. Myćka, 8. Kurzyński, 12. Kustra, 17. Szuba.
3000 m: 1. Boczek – 4:38,2; 2. Paweł Ostrachowski (Marymont) – 4:47,3; 3. Śliwiński – 4:49,3; 6. Myćka, 8. Kustra, 15. Łukasz Szymański (Zryw).

Piotr Waclawski

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji organizuje ślizgawki na torze lodowym „Błonie”: od poniedziałku do piątku w godzinach od 18.00 do 19.30, w soboty i niedziele w godzinach od 10.00 do 16.00.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”

Redaktor naczelna – Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Bartosz Błażewicz – red. prowadzący, Jolanta Ziobro, Joanna Kozimor. Współpracują: Edward Zając, Marcin Kandefer, Krystyna Dzoń, Agata i Maciej Skowroński. Skład techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Zespół redakcyjny. Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: miteu Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. tel. (0-17) 853-61-69.